DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **12 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, niedziela 12 marca 1933 **Nr. 59**

Demonstracja niemiecka u granic Francji

Bojówki hitlerowskie zajęły przyczółek mostowy Strasbourga

Strasburg, 11. 3. (PAT). Około tysiąc hitlerowców, uzbrojonych częściowo w karabiny, zajęło w czwartek po południu koszary dawnego 170-go pułku pionierów w Kehl, miejscowości, położonej naprzeciw Strassburga po prawym brzegu Renu. Hitlerowcy obsadzili również magistrat, domagając się dymisji burmistrza Luthmera. Na budynku magistratu zawieszono olbrzymi sztandar hitlerowski.

Paryż, 11. 3. (PAT). W związku z zajęciem przez hitlerowców koszar w Kehl władze francuskie zarządziły czuwanie nad odnośnem miastem na Renie.

Komentują ten fakt, że Kehl, podobne jak Rastatt i Fryburg Brisgau leży w strefie zdemilitaryzowanej, gdzie w myśl art. 43 traktatu wersalskiego nie wolno Niemcom dokonywać żadnych aktów militarnych. Wszelkie przekroczenie tych postanowień będzie uważane za akt wrogi wobec mocarstw sygnatarjuszy traktatów pokojowych i zmierzające do zakłócenia pokoju światowego.

Paryż, 11. 3. (PAT). Havas donosi z Genewy, że incydent w Kehl wywarł tam wielkie wrażenie.

W kuluarach konferencji rozbrojeniowej komentuje się żywo akcję rządu Rzeszy, posługującego się formacjami militarnemi tego rodzaju, jak oddziały, które zajęły koszary w Kehl. Panuje przekonanie, że wypadek ten przyspieszy ustalenie, jakie organizacje wojskowe mają być uważane za siłę zbrojną.

Przy tej okazji przypomina się zarządzenia, wydane przez komisję rządową na terenie Saary, zakazujące istnienia organizacyj hitlerowskich na tamtejszym terenie.

Berlin, 11. 3. (PAT). Biuro Wolfa w komunikacie na temat zajęcia koszar w Kehl na Renie przez szturmowców narodowo-socjalistycznych wyjaśnia, że chodziło w tym wypadku jedynie o czasowy pobyt 200 szturmowców z okolicy Kehl, przyczem powód ten nie miał celu militarnego, lecz pozostawał w związku z wewnętrzno-politycznym przewrotem w Baden.

Minister Beck przybył do Genewy

Genewa, (PAT). Wczoraj wieczorem przybył do Genewy minister spraw zagr. Beck, w towarzystwie szefa gabinetu Dębickiego. — Ministra Becka oczekiwał na dworcu stały delegat przy Lidze Narodów Raczyński oraz szef delegacji na konferencję rozbrojeniową generał Burhardt-Bukacki.

Rosting i Ziehm w Genewie

Genewa, 11. 3. (PAT). Przybył do Genewy wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Rosting.

Genewa, 11. 3. (PAT). Do Genewy przybył prezydent senatu gdańskiego dr. Ziehm.

Paul Boncour o Hirtenbergu i Hitlerze

Na wczorajszem posiedzeniu izby odpowiadając na interpelacje, dotyczące m. in. afery transportu broni do Węgier oraz w sprawie objęcia władzy przez Hitlera, Paul Boncour oświadczył, iż w sprawie tej złożył już wyjaśnienie w komisji spraw zagranicznych, zaznaczył jednak, że debata publiczna będzie mogła w tej sprawie wywiązać się podczas dyskusji budżetowej. Paul Boncour wystąpił przeciwko opanowanej paniką kampanji, usiłującej wyprowadzić na manowce opinję publiczną. Rząd nie ukrywa bynajmniej obecnych trudności, które wymagają zgodnego działania. Wypadki stałyby się dopiero wtedy niebezpiecznemi, gdyby przestało istnieć porozumienie między wielkiemi demokracjami Anglji, Ameryki i Francji.

Kto jest napastnikiem?

Z prac Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa, 11. 3. (PAT). Komisja polityczna konferencji rozbrojeniowej przedyskutowała propozycję sowiecką, dotyczącą definicji napastnika.

W toku dyskusji m. in. zabrał głos delegat polski minister Raczyński, który powitał z sympatją propozycje sowieckie, podkreślając, że ich pnkt wyjścia jest zawarty w art. 1 polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Oczywiście propozycja sowiecka obejmowała tylko jeden z elementów systemu bezpieczeństwa, który winien być opracowany. Definicja napastnika nabierze pełnej wartości dopiero w ramach systemu bezpieczeństwa, który umożliwi wyciągnięcie wszystkich konsekwencyj z ustalenia, kto jest napastnikiem. W każdym razie inicjatywa sowiecka powinna być wykorzystana.

Po dyskusji, w której propozycja sowiecka była życzliwie przyjęta także przez delegatów Francji, Norwegji, Estonji i Małej Ententy, podczas, gdy delegaci Wielkiej Brytanji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Japonji zgłosili pewne zastrzeżenia przeciwko zbyt ścisłej i zbyt sztywnej definicji napastnika, propozycja sowiecka została odesłana do podkomitetu, który zajmie się i innymi problemami bezpieczeństwa.

Roosevelt opracował

program odbudowy gospodarczej Ameryki

Londyn, 11. 3. (PAT). O godz. 8-ej wieczorem w/g. czasu amerykańskiego czyli o godz. 2-ej w nocy czasu środkowo-europejskiego kongres amerykański przyjął nadzwyczajne zarządzenia finansowe, wniesione wczoraj rano przez prezydenta Roosevelta.

W izbie reprezentantów wnioski Prezydenta przeszły jednogłośnie, zaś w senacie 73 głosami przeciwko 7-miu.

Londyn, 11. 3. (PAT). W niespełna godzinę po uchwaleniu przez kongres ustawy o nadzwyczajnych zarządzeniach prezydent Roosevelt złożył na niej swój podpis.

Później Roosevelt obwieścił nową odezwę, w której ogłasza przedłużenie zarówno moratorjum bankowego, jak i zakaz wywozu złota.

Waszyngton, 11. 3. (PAT). Prezydent Roosevelt zaprosił leaderów kongresów na konferencję do Białego Domu i przedłożył im program odbudowy gospodarczej, który przedstawiony będzie w orędziu Prezydenta do Kongresu.

Mac-Donald, Simon — Daladier, Paul-Boncour

Rozmowy angielsko-francuskie w Paryżu

Paryż, 11. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 10,20 rozpoczęły się rozmowy między premjerem angielskim Mac Donaldem i ministrem spraw zagranicznych Simonem, a ich kolegami francuskimi Daladierem i Paul-Boncourem.

Paryż, 11. 3. (PAT). Minister finansów Bonnet zainterpelowany przez dziennikarzy co do przedmiotu rozmów francusko-angielskich oświadczył, że przed południem poruszone były kwestje, związane z konferencją rozbrojeniową, oraz że odniósł wrażenie, że rozmowy prowadzone są w atmosferze wielkiej przyjaźni.

Schacht zajmie miejsce Luthera

w Banku Rzeszy

Berlin, 11. 3. (PAT). Kanclerz Hitler przyjął wczoraj ponownie na godzinnej audjencji prezydenta banku Rzeszy Luthera. Według komunikatu biura Conti, narady dotyczyły przedewszystkiem szeregu zagadnień z zakresu polityki banku Rzeszy.

Jak donosi „Deutsche Ztg.", w kołach poinformowanych panuje przekonanie, że należy się liczyć z niezwłoczną dymisją prezydenta Luthera. Według krążących pogłosek, następcą Luthera na stanowisko prezydenta banku Rzeszy ma być dr. Schacht, mimo że interpelowany przez korespondenta pisma sztokholmskiego oświadczył on, że nic mu o tej nominacji nie wiadomo.

Zangara skazany na śmierć

Miami, 11. 3. (PAT). Zangara został skazany na śmierć. Zostanie on stracony na krześle elektrycznem.

Rząd amerykański ściąga ukrywane złoto

Nowy Jork, 11. 3. (PAT). W ciągu dnia przedwczorajszego złożono w samym Nowym Jorku 30 miljonów dolarów w złocie, ukrywanych przez osoby prywatne. Ogółem od dnia ogłoszenia ustawy karzącej za ukrywanie złota, złożono go na sumę 65 miljonów dolarów.

Landtag zbierze się równocześnie z Reichstagiem

Berlin, 11. 3. (PAT). Równocześnie z Reichstagiem zwołane zostało na dzień 21 bm. pierwsze posiedzenie nowoobranego sejmu pruskiego, oraz posiedzenie rady państwowej Rzeszy.

Polska stoi czujnie na straży

„Le Journal" o Westerplatte

Paryż, 11. 3. (PAT). „Le Journal" poświęca sprawie Westerplatte artykuł, w którym zestawia wzburzenie umysłów w Niemczech, panujący tam chaos i rozpętanie antagonizmów z bezczynnością Ligi Narodów. Wystarczy jednak, pisze dziennik, aby Polacy wysłali kilkudziesięciu żołnierzy dla ochrony swoich składów amunicji na przyznanej im Westerplatte, by zrobiono z tego sprawę przed Ligą Narodów.

I cóż takiego zarzuca się Polsce? Nic ponadto, że powiadomiła Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku o powziętej decyzji zamiast oczekiwać na jego zezwolenie stosownie do decyzji Rady Ligi z roku 1924 i 1925. Zawsze jedna i ta sama historja. NIECH SIĘ DOM RACZEJ SPALI A NIEWOLNO PRZYWOŁAĆ STRAŻY OGNIOWEJ BEZ UPRZEDNIEGO ZEZWOLENIA.

Autor artykułu stwierdza, że miał okazję śledzić w Radzie Ligi Narodów przebieg konfliktu polsko-niemieckiego i skonstatował, że ZAWSZE STARANO SIĘ OSZCZĘDZAĆ WINNYCH. Rzeczą charakterystyczną jest, że PIERWSZYM ODRUCHEM BIUROKRATÓW GENEWSKICH W SPRAWIE WESTERPLATTE BYŁO NIE POTĘPIAĆ NIEMCÓW, LECZ UCZYNIĆ ZARZUT POLSCE, ŻE PROWOKUJE NACJONALIZM NIEMIECKI. Jest to wieczna bajka o wilku i owcy... Niemcy znają dobrze psychologję, gdy pochlebiają sobie, że potrafią zrzucić odpowiedzialność na swoją ofiarę. Stresemann, który był poniekąd uczniem Bismarcka, uprzedził Francuzów, że w przyszłości Niemcy nie popełnią żadnych błędów z roku 1914 i potrafią odpowiednio zamaskować agresję. W tych warunkach jest rzeczą całkowicie zrozumiałą, że POLACY STOJĄ CZUJNIE NA STRAŻY... Można im tylko pogratulować, gdyż najlepszym środkiem uniknięcia zaburzeń jest czuwanie i energiczne utrzymywanie porządku.

W poszukiwaniu rynków zbytu

Drogi ku wzmocnieniu życia gospodarczego

Znaczenie zarobków robotniczych dla życia gospodarczego jest u nas albo fałszywie oceniane, albo niedoceniane. Nietylko nie zdajemy sobie sprawy z roli tego czynnika **siły nabywczej kraju**, ale co gorsza — skłonni do przeceniania go jako elementu kosztów ogólnych w produkcji, — nie widzimy często i nie znamy w tej dziedzinie wymowy cyfr.

Przyczyn tego stanu rzeczy nie trzeba szukać daleko. 70 proc. ludności Polski stanowi element rolniczy; siła nabywcza tego zatem elementu zdaje się decydować o pojemności rynku krajowego. Skądinąd zaś wysuwa się argument o wysokim udziale robocizny w kosztach produkcji, a zatem każde podniesienie zarobków robotniczych powinno jakoby powodować podniesienie cen.

Argument ten znalazł swoje usprawiedliwienie w oczach szerszej opinji publicznej w każdorazowem podnoszeniu cen po każdej podwyżce zarobków w latach minionych. Dodać tu należy jeszcze powszechne mniemanie, jakoby warunkiem naszej zdolności wywozowej był niski stan płac robotniczych.

Przy takiem orjentowaniu się opinji publicznej **sprawa płac robotniczych** nie wychodzi poza sferę ubolewania na konieczność złego wynagradzania robotnika, oraz walki pomiędzy bezpośrednio zainteresowanymi pracodawcami i robotnikami o obniżkę, lub utrzymanie stanu płac. A przecież strona ekonomiczna tego zagadnienia nie przestaje przez to być ważną i aktualną. Przyjrzyjmy się jej nieco bliżej. Polska się uprzemysławia i **uprzemysławiać się musi.** Fakt wysokiego rocznego przyrostu ludności bez emigracji i akcji kolonizacyjnej narzuca sam przez się tę konieczność i czyni ją **coraz bardziej aktualną.** Odsetek ludności żyjącej z zarobku robotniczego zwiększa się, a przeto i znaczenie jego dla zdolności nabywczej kraju wzrasta. Jednocześnie wzrost kosztów stałych wskutek mechanizacji aparatu wytwórczego i konieczność obniżenia tych kosztów przez wyzyskanie pełnej zdolności wytwórczej tego aparatu — **każą zwiększać zbyt, jeśli rozwój przemysłowy kraju ma postępować.** Nic też dziwnego, że **zagadnienie zwiększenia zbytu produktów** przemysłowych i rolnych stało się **przewodnim nakazem współczesnej polityki gospodarczej.**

Nie można zapominać, że w latach t. zw. dobrej konjunktury (1927—1929) stopień wyzyskania zdolności produkcyjnej naszych kopalń, fabryk itd. był **zupełnie niski: kopalnie** wyzyskały zaledwie **56%** swej zdolności wydobycia, rafinerje — **65%**, cukrownie **70%**, garbarnie **55%**, cementownie **41,3%**, fabryki nawozów sztucznych **30—40%**, obuwia **37%**, drożdżownie **33%** itd.

Ten niski stopień wyzyskania zdolności produkcyjnej warsztatów pracy **nie jest**, oczywiście, **właściwością tylko Polski**, odnosi się on również do wszystkich państw uprzemysłowionych. Tak np. w Stanach Zjednoczonych na **343 piece hutnicze dymiło w czerwcu 1928 r. tylko 130**, w Anglji **na 427 tylko 141**. Najwyższy stan wyzyskania zdolności produkcyjnej przemysłu i górnictwa w Niemczech wynosił w r. 1928 — 71,4%; przeciętna produkcja przędzy na jedno wrzeciono wynosiła we Francji w r. 1927 — 69%, w r. 1928 — 67,7% — wobec 100% w r. 1913.

Jak zaś to słabe wyzyskanie aparatu wytwórczego oddziaływa na koszta produkcji, mówią o tem wyniki badania niemieckiej ankiety gospodarczej: zmniejszenie wydobycia węgla o **20% powoduje** wzrost kosztów wydobycia na tonnę węgla o **8,8 — 9,4%**, spadek wyzyskania hut o 34% podnosi koszta produkcji tonny stali o 16%. Koszty stałe bowiem pozostają niezmienione bez względu na stan wytwórczości. Tu też m. in. szukać należy jednego z ważniejszych powodów dzisiejszego pędu kartelizacyjnego.

Zagadnienie powiększenia rynku zbytu, wzmożenia wyzyskania aparatu wytwórczego staje się zatem **sprawą pierwszorzędnej wagi.**

Czy zwiększenia rynku zbytu można szukać przez eksport? Wydaje się, że w obecnym stanie **rzeczy** — przy stosowaniu coraz wyższych murów celnych, przy dążnościach do samowystarczalności — możliwości wywozowe są dość mgliste, a konieczności utrzymania i rozszerzania rynków zagranicznych muszą być połączone ze znacznemi ofiarami społeczeństwa wywożącego. **Rynek wewnętrzny** nabierać **musi zatem znaczenia decydującego.**

Nie ulega wątpliwości, że na podniesienie siły nabywczej tego rynku wpłynąć mogłoby rozpoczęcie **znaczniejszych prac inwestycyjnych.** Podjęcie jednak takich prac wymaga znacznych środków pieniężnych, oraz rentowności nowopowstających zakładów.

Wobec chronicznego niewyzyskiwania zdolności produkcyjnej warsztatów pracy wobec skartelizowania wielu gałęzi przemysłu, oraz potrzeby wielkich środków na tworzenie nowych przedsiębiorstw — liczyć nie można na inicjatywę kapitału prywatnego w kierunku powiększenia zbytu przez podjęcie wielkich inwestycyj.

Ciężar początkowej inicjatywy spadać tedy musi na barki kapitału publicznego. Podejmuje ją uchwalona ustawa **o Funduszu Pracy. Wskazuje drogę do ożywienia gospodarczego życia**, łamania psychozy depresji i podnieca zainteresowanie kapitału prywatnego.

Równorzędnie z tą akcją iść musi **aktywna polityka w kierunku bezpośredniego podniesienia siły nabywczej szerokich warstw ludności.** Tu wkraczamy w dziedzinę **polityki zarobków**, która powinna być wyczerpująco zbadana dla określenia wpływu na zwiększenie, względnie zmniejszenie siły nabywczej świata pracy.

Jedno bowiem nie może ulegać wątpliwości: **zarobek robotnika wraca do życia gospodarczego bardzo szybko**, nie ulega on stezauryzowaniu, **nigdy zaś nie ucieka zagranicę.** Nie bez przyczyny Stany Zjednoczone tak długo starały się o podtrzymanie zdolności nabywczej mas pracujących. W upadku jednak tej zdolności nabywczej wszyscy ekonomiści Stanów Zjednoczonych zgodnie widzą **jeden z głównych powodów pogłębienia się kryzysu.**

Poza wszystkiemi względami podkreślić należy, że świat pracy pozostaje zawsze **rynkiem wiernym własnym**, a potrzeby **jego są ogromne.**

Leopold Tomaszkiewicz,
poseł na Sejm.

Zjazd uczestników wielkiej wojny w Genewie

W dniach od 17 do 20 bm. odbędzie się w Genewie wielki zjazd uczestników wojny światowej, zrzeszonych w organizacjach, należących do Fidac'u (Międzynarodowy Związek b Kombatantów), oraz Ciamac'u (Międzynarodowy Związek Inwalidów). Celem zjazdu jest zamanifestowanie haseł pokojowych.

Z Polski wyjeżdża na zjazd genewski: prezes Fidac'u i Federacji, gen. Górecki, starosta Skórewicz, prezes, pos. Karkoszka i p. Stachecki ze Związku Inwalidów Wojennych R. P., oraz poseł major Wagner, prezes Związku Ociemniałych Żołnierzy RP.

Mobilizacji legjonów faszystowskich-nie było

W jednem z pism polskich pojawiła się korespondencja z Rzymu o rzekomej próbnej mobilizacji faszystowskiej w Italji i koncentracji legjonów faszystowskich na granicy Jugosławji.

Jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła, informacje, zawarte w powyższym artykule są pozbawione wszelkich podstaw. Powodem do nieporozumienia w tej sprawie, jakie niewątpliwie stanowi ten artykół, był zapewne lokalny zjazd młodzieży faszystowskiej okręgu medjolańskiego, pozbawiony wszelkiego charakteru wojskowego.

Z całym światem chcą walczyć

Zagraniczna fala oburzenia przeciw Hitlerowi

„Trzecia Rzesza" zaprowadzająca dyktaturę w całych Niemczech w sposób bardzo szybki, ostry i drażniący uczucia ludności, prowadzi i na terenie międzynarodowym akcję bardzo zdenerwowaną i — denerwującą, która świadczy o małem jeszcze wyrobieniu politycznem dyplomatów z pod znaku swastyki. To też nic dziwnego, że **nowe Niemcy** zadarły już z całym światem.

Tajemnicze przygotowania do zamachu na **Westerplatte** zmusiły rząd polski do akcji ochronnej, co wywołało wiele wrzasku i krzyku, przyczem Liga Narodów będzie miała nowy temat do obrad, konferencyj i raportów.

BELGJA.

Według pogłosek, kursujących w Brukseli, **wzmocnienie garnizonów wojskowych w Eupen i Malmedy zostało spowodowane wiadomością, iż hitlerowcy szykują zamach na te dwa kantony w celu przyłączenia ich do Rzeszy.**

Wszystkie posterunki na granicy niemieckiej zostały wzmocnione oddziałami żandarmerji ze względu na coraz to liczniejsze przejścia granicy belgijskiej przez komunistów niemieckich. **Z garnizonu leodyjskiego wysłano oddziały wojska do Eupen i Malmedy w celu wzmocnienia tamtejszego garnizonu.**

SZWECJA.

Poselstwo niemieckie w Sztokholmie zaprotestowało u rządu szwedzkiego przeciwko ustępowi przemówienia premjera szwedzkiego, który mówiąc o rządzie Hitlera, miał oświadczyć, że być może nadejdzie dzień, **gdy regime gwałtu zostanie obalony przez lud, wśród którego wzrasta oburzenie** i być może, nastąpi nowy regime, oparty również na gwałcie, ale w innym kierunku.

Minister spraw zagranicznych wyjaśnił, że rząd szwedzki **nie życzy** sobie dalszego omawiania tej sprawy.

FRANCJA.

O akcji hitlerowców na pograniczu francuskiem świadczy poniższa odezwa pisma oficjalnego nacjonalnych socjalistów **„Saar-Front"**.

„Do wszystkich posłów Zagłębia Saary! Mam zamiar wydać broszurę o **okrucieństwach i niegodziwościach Francuzów w Zagłębiu Saary.** Upraszam naszych czytelników do przysłania mi natychmiast wszelkich raportów i fotografij tyczących się tych przestępstw. Jeśli jest niemożliwością dostarczenie dokumentów wystarczy wskazać datę i szczegóły morderstwa lub prześladowania.

„Vossische Ztg." donosi, że komisarz rządowy dla Niemiec Zachodnich **wezwał władze administracyjne Nadrenji do wydania zarządzeń, umożliwiających normalne otwieranie sklepów.** W razie konieczności użyte być mają do tego celu **siły policyjne oraz oddziały pomocnicze.**

AUSTRJA.

„Die Stunde" wyraża zapatrywanie, że Austrja znajduje się w przededniu **wzmożonej akcji narodowo-socjalistycznej.** Rząd i stronnictwa rządowe nie chcą przypatrywać się tej akcji bezczynnie, lecz gotują się do jej energicznego odparcia.

Kierownictwo stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Austrji ogłasza odezwę p. t. **„Jeden naród w jednem państwie"**, w której **powiedziane jest, że narodowi socjaliści mają niezłomną wolę usunięcia słupów granicznych zerwania więzów i unieważnienia traktatów pokojowych.** Odezwa wzywa obecny rząd Austrji, który zaprzedał ją Francji, do natychmiastowego ustąpienia.

AMERYKA, ROSJA, ŻYDZI, ANGLJA.

Jeśli uprzytomnimy sobie jeszcze fakt, że **przedstawiciel rządu Stanów Zjednoczonych protestował niedawno oficjalnie w obronie żydów amerykańskich**, a także gdy przypomnimy sobie głosy **prasy sowieckiej szczególnie wrogiej Hitlerowi i angielskiej pełnej niesmaku** oraz nastroje paniki i nienawiści, którą owładnięci są Żydzi, to łatwo zrozumiemy, że **kanclerz Rzeszy Niemieckiej** rozpętał swemi posunięciami prawdziwy huragan międzynarodowy, z którym nie tak łatwo przyjdzie mu przeprowadzić swe dążenia... tak zwanej **polityki zagranicznej nowych Niemiec.**

Najlepszy z sojuszników Francji

Radykalny organ paryski o Polsce

W radykalnej „La Republique", organie premjera Daladier, ukazał się artykuł George Roux, stałego współredaktora tego dziennika, omawiający **sytuację Francji na terenie międzynarodowym.** Autor, podkreśliwszy znaczenie sojuszu polsko-francuskiego nazywa **Polskę narodem o 30 miljonach dzielnych ludzi, stwierdzając, że Polska jest najlepszym z sojuszników Francji.**

Omawiając zkolei sprawę bloku Małej Ententy autor pisze: „Życzę Francji ,by nie potrzebowała wypróbowywać systemu czesko-rumuńsko-jogosłowiańskiego, nazywanego Małą Ententą. System ten przedstawia zapewne więcej dodatnich pozorów, niż prawdziwej solidności, w sumie przynosząc nam więcej **może niebezpieczeństw, jak pożytku.** Jest godnem podkreślenia, że **Polska, najsolidniejsza z naszych aljantek**, przeciwstawiała się zawsze próbom wcielenia jej do tej organizacji."

Artykuł ten tak pełen życzliwości i uznania dla Polski jest b. znamienny, a zawdzięczamy go niewątpliwie kanclerzowi Hitlerowi „La Republique" była dotąd usposobiona niezwykle przyjaźnie dla — Niemców.

Złote rządy Roosevelta

Kongres amerykański udzielił mu wyjątkowych pełnomocnictw

W Waszyngtonie otwarta została **sesja specjalna 73-go kongresu. Orędzie** prezydenta Roosevelta do kongresu stwierdza, że rząd **zmuszony był interwenjować dla zapewnienia ochrony depozytarjuszom banków Stanów Zjednoczonych oraz interesów całego** narodu. Naszem pierwszem zadaniem — głosi orędzie będzie **otwarcie** wszystkich banków, opartych na zdrowych podstawach. Zwracam się do kongresu o **niezwłoczne uchwalenie ustaw**, powierzających władzom wykonawczym **kontrolę** nad bankami dla ochrony interesów depozytarjuszy oraz upoważniających do **niezwłocznego otwarcia** banków, których podstawy zostaną uznane za zdrowe.

Domagam się również uchwalenia poprawek do ustawy o rezerwie federalnej dla emisji dodatkowych środków obiegowych.

Izba reprezentantów uchwaliła projekt ustawy bankowej. Projekt ten przedłuża **wyjątkowe pełnomocnictwa prezydenta** w dziedzinach **bankowej i finansowej, nakazuje koncentrację złota w bankach** Federal Reserve, zezwala bankom na otrzymywanie od Federal Reserve banków **pomocniczych środków** obiegowych. Wykroczenia banków przeciwko przepisom powyższej ustawy karane być mogą **grzywnami do wysokości 10.000 dolarów** lub więzieniem do 10 lat.

Ustawa bankowa udziela **sekretarzowi stanu skarbu prawo nakazania wszystkim towarzystwom i osobom prywatnym wpłacenia do skarbu posiadanych przez nie zapasów złota w** sztabach lub monetach, wzamian za równowartość w biletach bankowych. Próby uchylenia się od tego rozporządzenia karane będą grzywną w wysokości **podwójnej wartości złota** nie oddanego do skarbu.

Dyktatura nienawiści i zniszczenia

Z pola walki w Rzeszy

„Berliner Tageblatt“ z kagańcem na ustach, a żółcią w sercu usiłuje informować swoich czytelników o **pochodzie** dyktatury Hitlerowskiej **przez** Niemcy, a jednocześnie nie narazić się na losy zawieszonej prasy komunistycznej. Ogranicza się zatem do suchych zestawień, wskazujących jak się odbywa „die Mechtergreifung“ przez „Reichsregierung“.

Zestawienia te są **wielkim krzykiem S. O. S. wolności narodu niemieckiego** zduszonej **żelazną pięścią dyktatury.**

Okazuje się z nich jak na dłoni, że z 17 **krajów związkowych Rzeszy w żadnym już nie urzęduje rząd tak zwany przedhitlerowski.**

W 5 krajach rządzą sami hitlerowcy, w 2 krajach — hitlerowcy wraz z niemiecko-narodowymi, w 10-ciu krajach komisarze świeżo **mianowani prowizoryczni.** (Zapewne ustąpią oni gdy kraje te „wybiorą“ sobie gabinety prawomyślne i zgodne z życzeniami kanclerza Hitlera.)

Ostatni „padł“ rząd Bawarji, gdzie we czwartek objął rządy komisaryczne **hitlerowiec generał Epp.**

Szturmówki hulają...

Pochód dyktatury obfituje w bardzo „silne“ momenty. Oto krótkie ich zestawienie:

Magistrat **Zabrza** ogłosił komunikat, w którym donosi, że do **wydziału finansowego magistratu wkroczyła grupa szturmowców w towarzystwie dwóch członków policji pomocniczej.** Zająwszy groźną postawę, zażądała ona wydania **35 aktów spraw podatkowych(?!)** Wezwana na pomoc policja mundurowa ograniczyła się do wstrzymania dalszego wydawania akt i wylegitymowała członków policji pomocniczej. Magistrat w drodze telegraficznej odwołał się do ministra spraw wewnętrznych, domagając się wydania zarządzeń ochronnych.

Jak donosi „Deutsche Allgemeine Ztg.“, w **Kamienicy** (Saksonja) członkowie szturmówki i oddziałów stahlhelmowych **aresztowali szereg wyższych urzędników sądowych** z dr. **Zielem(!!)**

Według **„Leipziger Neueste Nachrichten“** oddziały hitlerowskie obsadziły w Saksonji szereg gmachów publicznych. Od starosty **drezdeńskiego** delegacja **szturmówek** zażądała **natychmiastowego zwolnienia wszystkich** wyższych **urzędników i burmistrzów** o przekonaniach **socjal-demokratycznych. W Kamienicy, Zwickau, i Zittau** usunięto przemocą szereg wyższych urzędników zarówno sądowych jak i **administracyjnych.** Według doniesień kół **żydowskich z Zwickau i Falkenstein** aresztowano **bez specjalnych powodów 12 obywateli polskich wyznania mojżeszowego.** Pozatem umundurowani członkowie szturmówek pobili dotkliwie w Lipsku i w Kamienicy kilku żydów obywateli polskich. W związku z tem **konsul polski w Lipsku interwenjował** w saskim ministerstwie spraw zagranicznych w Dreźnie.

„Berliner Tageblatt“ donosi z **Kolonji,** że **narodowi socjaliści wtargnęli dziś do mieszkania socjal-demokratycznego posła do Reichstagu Solmana, znieważyli go czynnie i uprowadzili. Miejsce pobytu Solmana nie jest znane.** Ten sam los spotkał redaktora socjaldemokratycznego dziennika „Rheinische Ztg.“ **Efferotha.** Kierownictwo socjal-demokratycznej **partji** w Kolonji zwróciło się do **prezydenta Hindenburga,** wicekanclerza Papena oraz prezydenta Reichstagu Goeringa.

W miejscowości **Gera** (Turyngja) **władze policyjne** zarządziły natychmiastową zmianę **nazwy** placu Rathenaua **na plac imienia Hitlera.**

Z figury Marksa popiersie Hitlera

Pochód dyktatury w Niemczech obfituje w **szereg** gestów symbolicznych, niesłychanie drażniących uczucia teroryzowanej mniejszości niemieckiej.

Jak już donosiliśmy na domu Liebknechta powiewa flaga hitlerowska, obecnie dom ten nosi nazwę domu **Horsta Wessela,** zamordowanego niedawno młodziutkiego hitlerowca.

W samym gmachu dokonano licznych przeróbek. M. in. z głównej sali posiedzeń usunięto bronzową **figurę Karola Marksa, która ma być przetopiona na popiersie prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera.**

W Trewirze na domu w którym urodził się Karol Marks narodowi socjaliści wywiesili flagę ze znakiem swastyki. Dom obsadzony został przez policję. Na ulicy przed gmachem spalone zostały **czerwone sztandary** znalezione w tym domu.

Gesty takie są bardzo ...młodociane i bardzo denerwujące ludność nie wyznającą ideologji hitlerowskiej, to też łacno mogą doprowadzić do zaciętej reakcji.

Bez flagi państwowej

Znamienna jest również walka flagowa. Jak wiadomo pali się, zrzuca i niszczy sztandary republikańskie, a na ich miejsce wywiesza **albo cesarskie, albo hitlerowskie.** Słusznie domaga się Berliner Tageblatt, aby stronnictwa rządzące zdecydowały się ostatecznie i uzgodniły między sobą: które **flagi ostatecznie są dziś flagami państwowemi?** Pismo stwierdza jednocześnie, że wedle obowiązującej dotąd Konstytucji **flagą Niemiec jest dotąd flaga republikańska.**

6 miljonowa armja bezrobotnych w Niemczech

Ogłoszone dane o stanie bezrobocia w Niemczech na 1 marca rb. wykazują liczbę 6.002.00 bezrobotnych, co stanowi zmniejszenie bezrobocia o 45.000 w porównaniu ze stanem z połowy lutego.

Akademickie Komitety Nauki

W Krakowie powstał Akademicki Komitet Nauki, reprezentujący młodzież ze wszystkich wyższych uczelni. Zadaniem A. K. N. jest dążenie do rozpoczęcia normalnych prac naukowych na wyższych uczelniach, zlikwidowanie wszelkich zamieszek, wywoływanych przez agitatorów strajkowych, oraz uspokojenie nastrojów wśród akademików, przynoszących ogromną szkodę ich pracy naukowej.

Na terenie Poznania szereg działaczy akademickich przystąpił do organizowania Akademickiego Komitetu Nauki.

Bojówkarze przegrywają

W Wilnie odbyło się walne zebranie jednej z największych organizacyj na terenie uniwersytetu, posiadającego duże znaczenie na terenie akademickim, koła prawników. Zebranie to było dotkliwą porażką młodzieży wszechpolskiej, która zgromadziła minimalną ilość głosów. Całkowite zwycięstwo odniosła młodzież państwowa, której kandydat dotychczasowy prezes koła, p. Wolski, uzyskał znaczną większość głosów. Również na wiceprezesów i członków rady nadzorczej koła powołani zostali kandydaci zgłoszeni przez młodzież prorządową.

O niewyświetlanie filmów niemieckich w Polsce

Związek Obrony Kresów Zachodnich wystąpi w związku właścicieli kinoteatrów w sprawie niewyświetlania w kinach polskich flmów niemieckich. Akcja ta pozostaje w związku z zarządzeniem *bojkotu filmów polskich w Niemczech*, któremu patronuje Hugenberg, oraz z ostatniemi szykanami przy wyświetlaniu filmu polskiego w Gdańsku.

Zamówienia sowieckie na 19 parowozów polskich

Sowiecki Komisarjat handlu zagranicznego udzielił za pośrednictwem Sowpoltorgu zamówienia na 19 parowozów wąskotorowych które wykonane będą przez polską fabrykę parowozów w Chrzanowie oraz fabrykę „Parowóz“ w Warszawie.

Głosy polskie w ostatnich wyborach

wzrosły wszędzie w Niemczech

Mimo niesłychanie trudnych warunków, w jakich znalazła się ludność polska podczas ostatnich wyborów w Niemczech, stwierdzić należy powiększenie się liczby głosów polskich. Mimo braku środków na najprostszą agitację wyborczą, *mimo zakazu wszystkich dzienników polskich,* uniemożliwienia wystawienia własnej listy do parlamentu niemieckiego, zaciętej walki z *listą polską ze strony wszystkich partyj niemieckich,* a w szczególności hitlerowców, *wreszcie nacisku* wywieranego na Polaków ze strony pracodawców i organizacyj niemieckich na wszystkich terenach zamieszkałych przez ludność polską nastąpił w wyborach 5-go marca *znaczny wzrost głosów polskich* w stosunku do liczby głosów uzyskanych w ostatnich wyborach do parlamentu w dniu 6 listopada 1932 r. Wzrost ten wykazuje poniższe zestawienie:

Prusy Wschodnie: 2978 (2743) wzrost o 235; *Pogranicze:* 4284 (4231) wzrost o 53; *Pomorze:* 517 (544) ubytek o 27; *Śląsk Opolski:* 12 678 (13 098) wzrost o 580; *Wrocław:* 247 (135) wzrost o 112; *Berlin* i najbliższa okolica: 1512 (1510) wzrost 2; *Magdeburg:* 122 (103) wzrost o 19; *Hannower wschód:* 546 (200) wzrost o 346; *Hannower południe:* 393 (185) wzrost o 208; *Westfalja i Nadrenja:* 11 277 (10 697) wzrost o 580; pozatem wzrost wykazuje wspólna lista duńczyków i polaków w *Schleswig-Holstein,* która uzyskała 2006 głosów (1694) wzrost o 312.

Ogółem na listę Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech padło 36 560 głosów w stosunku do 34 140, które uzyskano w wyborach do parlamentu. Wzrost głosów w ostatnich wyborach wynosi 2420.

Obecnie ludność polska prowadzi *wytężona akcję w wyborach do sejmików prowincjonalnych rad gminnych i miejskich.*

Dziesięć miljonów za m. luty

Dodatnie saldo bilansu handlowego

Bilans handlu zagranicznego Polski zamknięty został saldem dodatniem w wysokości *10 miljonów 392 tys. zł.* Saldo dodatnie za luty rb. jest więc większe od salda dodatniego za styczeń rb o 3 miljony 762 tys. zł.

Według tymczasowych obliczeń, w ciągu lutego r. b. wywieziono z Polski 992.892 ton towarów za sumę 66 miljonów 928 tys. zł. W tym czasie przywieziono do Polski łącznie z terenem W. M. Gdańska 124,990 ton towarów o wartości *55 miljonów 906 tys. zł.* W porównaniu do stycznia r. b. wartość wywozu i przywozu zmniejszyła się: wartość wywozu zmniejszyła się o 5 miljonów 102 tys. zł., przywozu zaś o 8 miljonów 828 tys. złotych.

Szczegółowe zmiany w wywozie artykułów z Polski są następujące: zwiększył się wywóz — *pszenicy* o 900 tys. zł., *papierówki* o 600 tys. zł., *buraków cukrowych* — o 600 tys. zł., *parafiny* — o 400 tys. zł., *nawozów sztucznych* — o 1,3 miljon. zł, *szyn, żelaza i stali* o pół miljona złotych. Zmniejszył się natomiast wywóz: żyta — o 900 tys. zł., cukru o 1,1 mijon. zł. bekonów o 900 tys. zł., bali, desek i łat — o 900 tys. zł., podkładów kolejowych — o 900 tys zł., węgla — o 400 tys. zł., przędzy wełnianej — o 1,1 miljon. zł.

Po stronie przywozu zwiększył się import do Polski tytoniu o 2,6 miljon. zł., futer surowych o 600 tys. zł. wełny czesanej o 800 tys. zł zmniejszył się natomiast przywóz ryżu o 700 tys. zł., śledzi — o pół miljona zł, nasion oleistych o 800 tys. złotych, rud cynkowych — o 700 tys. zł, żelastwa o 600 tys. zł, maszyn elektrycznych o pół miljona złotych, samochodów — o pół miljn. zł, bawełny i odpadków — o 1,3 milj. zł. i wreszcie wełny i odpadków o 3,2 miljona zł.

Parcelacje w r. 1932

Obszar parcelowany w Polsce w 1932 r. wyniósł 69,856 ha. Z obszaru tego na utworzenie gospodarstw rolnych rozdysponowano 29,989 ha, na parcele budowlane — 2.568 ha., na utworzenie gospodarstw wzrowych oraz kolonij specjalnych — 1,674 ha, na powiększenie istniejących gospodarstw — 33,850 ha i na rzecz instytucyj państwowych, samorządowvch oraz na cele ogólne — 1,775 ha.

Państwo — liliput

Kryzys w Monte-Carlo

Najmniejszem, bo zaledwie 150 dziesięcin liczącem państwem na świecie jest księstwo Monaco, położone nad brzegiem morza Śródziemnego. Na jednej ze skał państewka tego powstał istny zakątek rajski, zwany Monte-Carlo — siedziba ruletki i wszelkich gier hazardowych, miasto ściągające rocznie przeszło *półtora miljona ludzi,* żądnych fortuny i szukających emocji w grze. Państwo — liliput posiada do *20000 rdzennej ludności* rozporządza „armją“, liczącą *500 żołnierzy*, kilka starego systemu armatami, niewielkim oddziałem pięknie umundurowanej policji. Rządy w Monaco sprawuje ks. Ludwik.

Na całość księstwa Monaco składają się trzy oddzielne miasteczka: Monaco — stolica. Monte-Carlo i Condamines, które tworzą całość.

Okres rozkwitu księstwa Monaco przypada na rok *1860*, kiedy to w Niemczech i Francji zabroniona została gra w ruletkę.

W tym czasie Monte Carlo przekształciło się w przepiękny ogród obfitujący we wszelkiego rodzaju palmy, krzewy, kwiaty, wśród których przebiegają wąziutkie rzeczki, biją i szumią sztuczne wodospady. Piękne pałace i hotele wyrosły przy brzegach morza, a w roku 1863, według planu znakomitego francuskiego architekta, Garnier'a, powstał *pałac ruletki.*

Kryzys lat ostatnich w znacznym stopniu wpłynął sa zmniejszenie się obrotów kasyna. Coraz mniej widać zjeżdżających bogatych Amerykanów, *mniej jeszcze Anglików.* Księstwo Monaco słynie jednak nietylko z ruletki. W roku 1911 z inicjatywy księcia Alberta zostało ufundowane jedyne w Europie muzeum oceanograficzne. Piękny ten gmach położony jest na skraju skały. W dolnych salach znajduje się olbrzymie akwarjum — w górnych — najrozmaitsze kolekcje, przyrządy, mapy oceanów, szkielety zwierząt morskich itp.

Obiad za operację

Jak płacą lekarzom w Ameryce?

Amerykański krach bankowy doprowadził już do ciekawych zjawisk w życiu Stanów, gdzie zawieszone zostało moratorjum bankowe. Zupełnie jak **w czasie wojny** kształtują się tutaj w miastach i na wsi różne zjawiska. Kredyt w handlu detalicznym zanikł **zupełnie** co w Stanach jest już samo przez się prawdziwą rewolucją obyczajową. Gospodynie z braku pieniędzy zmuszone są kupować produkty żywnościowe wzamian za jakieś sprzęty domowe; gra w bridge'a i pokera odbywa się nie **na pieniądze** a na **konserwy, wino, wędliny, ziemniaki.** Lekarzowi za okazaną pomoc, za operację lub konsultację płaci się **obiadem albo kolacją.**

Niektóre domy handlowe i wielkie magazyny wypuściły **własne bony, jako środek płatniczy.** Urzędnikom państwowym, nauczycielom wypłaca się pensje **czekami,** których jednakże nie można nigdzie zrealizować. Słowem sytuacja w wielu stanach przedstawia się wręcz niezwykle.

Na lodzie



Do najsilniejszych łyżwiarzy na świecie należą pp. Brunet-Joly oraz p. Vandecrane (pierwsza od strony lewej) którzy popisami swemi na ślizgawce w Chamonix wywołują ogólny zachwyt.

22 dni łez

Lina Noro, wykonawczyni głównej roli w filmie Abla Gance'a „Mater Dolorosa“ który ukazał się obecnie w wersji mówionej, opowiada o swojej pracy przy nakręcaniu: — Musiałam 22 dni z rzędu płakać. Gance jest bardzo miłym reżyserem, ale surowość jego jest bezgraniczna. Rola cierpiącej matki, której zabrano dziecko, wymaga odemnie płaczu. A Gance nigdy nie miał dosyć moich łez. Robił wszystko, co mógł, aby pogłębić mój smutek, aby mnie rozczulić, wzruszyć. Nie gardził żadnemi środkami. W końcu tak mnie zamęczył, że rozpłakałam się naprawdę. To wprawiło go w szalony zachwyt. Zawołał do swoich pomocników: — Hej ruszajcie się, a żywo! Prędzej! Światła! Zaczynamy! Prędzej, bo gotowa się jeszcze uspokoić.

Wiedeńskie ubrania i krawaty paryskie

Podsłuchana rozmowa

W modnej kawiarni spotkało się dwóch działaczy gospodarczych, przedstawicieli interesów przemysłowych i rolnych. Rozmowa potoczyła się wartkim prądem.

— Muszę jechać znów do Wiednia — wzdychał jeden. Interesy naszej produkcji tak się zawikłały, że widzę konieczność jakichś porozumień. Przy niedostatecznej ochronie jesteśmy zdani na łaskę i niełaskę konkurencji.

— My też odczuwamy brak ochrony — biadał drugi. — Nasze społeczeństwo ciągle jeszcze jest zapatrzone w produkcję obcą, która mu się wydaje idealną. Ludzie nie chcą zrozumieć, że nasza wytwórczość w wielu wypadkach jest doskonalszą od zagranicznej.

Westchnęli ciężko obydwaj.

— Doskonały krawat — zauważył nagle pierwszy.

— Kupiłem go w Paryżu. Mogę panu kupić podobny — odpowiedział z dumą drugi.

— Bardzo będę wdzięczny, tembardziej, że zamówiłem sobie w Wiedniu dwa ubrania. Jedne ciemno-zielone, drugie bronzowe.

— Nasza produkcja jest źle chroniona... — Nasze społeczeństwo ciągle jeszcze... — rzekłem na głos. Obydwaj panowie uważali to za objaw złego wychowania. Jako ludzie dobrze wychowani, udali, że nie słyszą. Zapłacili rachunek i wyszli.

Stefan Kiedrzyński

w karykaturze



Zdjęcie nasze przedstawia Stefana Kiedrzyńskiego pierwszego laureata nagrody im. Leona Reynela w karykaturze znanego karykaturzysty Jotesa.

Wypukłe obrazy na ekranie

Wynalazek angielskiego inżyniera

Angielski inżynier Herbert Iw, znany ze swoich prac w dziedzinie telewizji wynalazł sposób otrzymania wypukłego odbicia na ekranie.

Dotychczasowe metody rozwiązania wypukłości w kinematografji sprowadzały się do tego, że na ekranie rzucano na zmianę 2 odbicia — lewe i prawe. Widz, uzbrojony w specjalnie skonstruowane okulary, otrzymywał dzięki tym szkłom wrażenie przestrzeni tróiwymiarowej. Niestety, był to sposób, nie dający się zastosować, gdyż zaopatrzenie całej publiczności w odpowiednie szkła byłoby zbyt trudne i kosztowne. Wynalazek inżyniera Iwa posiada tę zaletę, że trójwymiarowość obrazów wynika z połączenia skutków działania objektywu oraz ekranu nowego typu. Objekt fotografuje się przed wklęsłem lustrem i otrzymane w ten sposób skażone odbicie przepuszcza się przez szkło pokryte siatką cieniutkich prostopadłych linij. Do projekcyj używa się ekranu, składającego się z rzędu równoległych prostopadłych smug, odpowiadających ilości linij na szkle siatkowem.

Kolorowa wystawa mód męskich

Fantazje przedstawicieli igły i wrzecion

W Dortland Hall na Regent Street, w sercu City londyńskiej, otwarto wystawę mód męskich Wbrew obyczajom panującym na wystawach mód damskich, eksponaty wystawione w Dorland Hall ukryte będą starannie przed oczami profanów. Tylko krawcy i fabrykanci będą dopuszczeni w charakterze widzów i krytyków na wystawę. Przyjęcie nowych modeli cylindrów, kapeluszy, kamizelek, marynarek etc. zależne będzie zatem od opinji, jaką wydadzą o ostatnim krzyku mody przedstawiciele igły i wrzecion.

Jednym z głównych gwoździ wystawy są podobno kolory. Wynalazcy nowych odcieni wystawili pono piękne egzemplarze spodni w blado zielonym kolorze, kamizelek w kolorze dojrzałych wisien itp. sensacje. Przy tej okazji niektóre firmy krawieckie wystawiły modele ubrań kapeluszy, krawatów etc. aż z czasów królowej Wiktorji i księcia Wellingtona.

Widocznie sfery zamożne w Anglji nie odczuwają jeszcze zbyt mocno kryzysu, skoro dostawcy mogą zaprzątać sobie głowę takiemi fanfaziami i wyskokami krawieckiemi.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos“

(The coming of Amos)

51) Przedruk wzbroniony

— Słuchaj, chłopcze, mówisz o ożenieniu się z księżną takim tonem, jakby to była pierwsza lepsza kobieta. Ale przypuśćmy, chociaż to jest fantastyczne przypuszczenie — że księżna przychyliłaby się do twoich oświadczyn, to co byś jej wtedy ofiarował?

— Cobym jej ofiarował? — zapytał nie rozumiejąc. — Chyba wuj nie myśli o pieniądzach?

— Naturalnie, że nie, głuptasiu — odparłem. — Księżna pochodzi z najwyższej arystokracji, jest wykształcona, wytworna, dowcipna, czarująca, piękna... A ty, co? Co ty jej możesz dać wzamian za to wszystko?

— Nie wiem — odparł Amos i po chwili wahania, dorzucił z rozjaśnioną twarzą: — W każdym razie mógłbym jej bronić i chyba tylko wielki dureń odważyłby się jej zrobić krzywdę gdybym ja był wpobliżu. Nie chcę się chełpić, ale Pan wiedział, poco mnie stworzył siłaczem. Jeżeliby księżna chciała, żebym się nauczył wszystkiego o malarstwie, muzyce i poezji, to, owszem, mogę. Nie jestem głupi i jestem młody.

— Tak, psiakrew! jesteś młody — potwierdziłem, pokrywając gorycz słowami: — Właśnie dlatego zakochałeś się w księżnej, że jesteś młody i głupi. Jeżeli chces zsię ożenić, to powinieneś wybrać sobie sympatyczną dziewczynę z naszej sfery

— To znaczy: Dorotę?

—Wcale tego nie powiedziałem — zawołałem z udanem oburzeniem. — Poco mówić o Dorocie?

— Dorota jest morowa dziewczyna, wuju — zaprotestował tonem urazy i nagany.

— Wiem o tem — odparłem. — Drugiej takiej dzielnej ,dobrej i pełnej wdzięku nie spotkałem. I dlatego twoja wzmianka o niej jest piekielnie bezczelna.

— Ależ wuju — rzekł rozbrajająco łagodnie. — Ja nie powiedziałem, ,że chcę się z nią żenić.

Spojrzałem na zegarek. Nie warto było przedłużać tak dalece niedorzecznej rozmowy. Zaproponowałem mu, żeby poszedł spać, co przyjął bardzo skwapliwie, jako że po bijatyce w karczmie bolały go wszystkie boki. Zgasiłem światła i rozeszliśmy się na pierwszym podeście. Amos, naturalnie mógł liczyć na twardy, zdrowy sen. Mnie czekała bezsenność.

— Jestem młody.

Przed tem oświadczeniem uciekłem pokonany, bo czyż mogłem się przeciwstawić zwycięskiej młodości? I zresztą Amos nie był tylko mocarnem, żywiołowem, ludzkiem zwierzęciem. Pod pokrywką fizycznej wspaniałości, zawsze pociągającej dla kobiety ,kryła się w nim, intuicyjnie przeczuwana przez kobiety kopalnia naiwności, prostoty i rycerskości, z której kochające ręce mogłyby wykrzesać niesłychane skarby uczucia.

W ten tylko sposób mogłem sobie wytłumaczyć, że Dorota zakochała się w Amosie. Oczarowana jego meską urodą, cieszyła się na zwycięstwo nad jego duszą. Ten wieczny konflikt jest tak stary jak ludzka rasa.

O, rozumiałem Dorotę! Gdyby się zwrócili do mnie o przyzwolenie i błogosławieństwo, uczyniłbym zadość ich prośbie z ogromną radością. Ale Amos nie chciał Doroty. Amos chciał księżnej.

Obie te kobiety były młode, mniej więcej w równym wieku i przypuszczam, że psychicznie nie mogły istnieć między niemi żadne zasadnicze różnice. Wszak nie dzieliła ich przepaść, która dzieli księżniczkę od żebraczki. Spotykały się na jednej platformie towarzyskiej. Dorota, i ze strony ojca i ze strony matki, pochodziła z dobrych, szlacheckich rodów. Obie przedstawiały subtelny produkt cywilizacji współczesnej i egzystowały w jednakowej atmosferze myślowej i uczuciowej. Jeżeli więc Dorota zakochała się w Amosie, to mogło się to również zdarzyć Nadji.

— Jestem młody!

Z tych prostych słów biło nieświadomym triumfem.

Na drugi dzień przed lunchem udało mi się zamienić kilka słów z biskupem. Nie wiem czy mówiłem, że jest to człowiek małego wzrostu, żywy jak iskra i że nosi wielkie okrągłe okulary? Zawsze miałem wrażenie, że dla niego życie doczesne jest żartem, a przyszłe — jeszcze większym. Ale to nie przeszkadza mu śmiać się z tych żartów w najgłębszej otchłani duszy, gdzie kryją się święte rzeczy.

Naturalnie dowiedział się o przygodzie Amosa w karczmie i ogromnie mu się to nie podobało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

POLACY NA OBCZYŹNIE.

W polskiej wytwórni masła

Nasz chłop na Bukowinie zwycięża kryzys

Znany działacz wśród naszego wychodztwa p. Bohdan Lepecki z pobytu swego na Bukowinie podaje ciekawe szczegóły o pracy Polaków bukowińskich. Wrażenia autora podajemy w poniższem streszczeniu.

„Gnębieni kryzysem rolnym, chłopi polscy na Bukowinie w Rumunji postanowili energicznie zabrać się do **walki ze złą dolą.** Zamiast biadać i lamentować, postanowili się zrzeszyć i stworzyć spółkę **mleczarsko-śmietanczarsko-maślaną,** mającą na celu zakup po cenach możliwych mleczywa, przerabianie go na masło i sprzedawanie w większych ośrodkach handlowych Rumunji.

Jak postanowili, tak i zrobili. Grono Polaków bukowińskich, pracujących na roli lub interesujących się sprawami rolnemi, założyło wroku ub. spółkę mleczarską pod firmą **„Industropol"** z siedzibą w Czerniowcach. Spółka natychmiast przystąpiła do pracy i bardzo szybko w takich wsiach polskich, jak Laurenka, Dunawice, Dawideny Zrąb — powstały mleczarnie i śmietanczarnie, zajmujące się skupem mleka i śmietany, zwożonych do centrali w Baniłowie nad Seretem, gdzie przerabiano je na masło pasteryzowane.

W połowie stycznia rb. przybyłem na Bukowinę i postanowiłem zapoznać się z funkcjonowaniem wytwórni masła pasteryzowanego w Baniłowie n. Seretem.

W królestwie pasteryzatora

Było już południe, kiedy dobiliśmy do celu podróży — Baniłowa, niewielkiej wioski **polsko-rusko-niemieckiej.** Wytwórnia masła nazewnątrz nie wyglądała zbyt imponująco. Zwyczajna, większa nieco, chata chłopska. Szyldu żadnego na niej nie było. Wnętrze jednak imponowało nam. Wszędzie działały **przeróżne maszyny,** służące do wyrobu masła, wśród których królował pasteryzator.

Towarzyszący mi inspektor rolny, p. **Więcławski,** stuknął palcem w pasteryzator, poklepał go z lubością i rzekł.

— Tak się szczęśliwie złożyło, że mamy zagwarantowaną sprzedaż każdej ilości wytwarzanego masła. Pan **Podsudek, Polak — miljoner bukowiński,** właściciel wielkiej fabryki wędlin w Czerniowcach, posiadający 30 punktów sprzedaży swoich wyrobów, rozsianych po całej Rumunji, oświadczył, że obok wędlin **może sprzedawać i masło „Industropolu".** Przyjmuje całą naszą produkcję, wynoszącą obecnie stokilkanaście kilogramów dziennie. Powiedział, że może ulokować dziennie do 2.000 kg. **naszego masła na rynku rumuńskim.**

— Ile macie mleczarni i śmietanczarni?

— Obecnie **siedemnaście,** chcemy jednak objąć wszystkie wsie polskie na Bukowinie i tak rozbudować swą działalność, aby każdy chłop nasz, mający mleko na zbyciu, **sprzedawał je tylko nam.**

— Kto wyrabia masło w centrali?

— Dwóch tutejszych młodych chłopów. Wysłaliśmy ich na naukę do szkoły **gospodarczej w Polsce.** Nauczyli się wielu pożytecznych rzeczy, m. in. wyrobu masła i teraz dają sobie radę doskonale.

Dostawca w baranim półkożuszku

Gawędziliśmy tak, kiedy drzwi się otworzyły i do izby wszedł chłop w baranim półkożuszku, tocząc przed sobą bańkę z mlekiem. Był to jeden z dostawców mleka i śmietany, przywożący do centrali mleczywo, zgromadzone w punkcie zakupu.

— Zadowoleni jesteście z działalności „Industropolu"? spytałem chłopa.

— Jeszcze jak... Dawniej sprzedawaliśmy mleko **za bezcen żydowskim pachciarzom.** Obecnie płacą nam za nie sprawiedliwą cenę i przytem zbogacamy swoich udziałowców, a nie obcych. Niech pan tylko pomyśli... przed rokiem dawali 1 i pół lei (7 i pół grosza) za litr, teraz — 2 do 2 i pół leje (10 do 12 i pół grosza). Jakże tu **się nie cieszyć.**

Bohater legjonowy

Rozmawiałem potem jeszcze z kilku chłopami — wszyscy byli bardzo życzliwie usposobieni do „Industropolu". Jeden z nich, kierownik punktu skupu mleka i wyrobu śmietany, b. legjonista powiedział:

— Była wojna, walczyłem o Polskę. Tłukłem się na froncie przez 4 lata. Kiedy nasi przedzierali się przez front austrjacki **pod Rarańczą,** zostałem schwytany przez Austrjaków. Szczęśliwie im umknąłem i wróciłem do rodzinnej wioski. Teraz inaczej się walczy. Wojujemy o dobro **narodu polskiego w „Industropolu" i wierzę, że ostatecznie zwyciężymy.**

Nędzny i obdarty był ten bohater legjonowy, ale oczy mu gorzały takim zapałem że wierzyłem, iż ostateczne zwycięstwo będzie udziałem ludzi tego rodzaju, że nasz **chłop na Bukowinie** nie da się kryzysowi i jeszcze innym **pokaże co Polak potrafi.**

Odpowiedzialność za wymierzanie podatku

W najbliższych dniach ukażą się dwa okólniki ministerstwa skarbu, związane z uchwałami zjazdu prezesów izb skarbowych. Jeden z okólników mówi o „odpowiedzialności władz za niedokładne wymierzanie podatku", przyczem odpowiedzialność ta będzie zachodzić w wypadku, gdy *płatnik odwoła się do Najwyższego Trybunału i sprawę wygra.*

Drugi okólnik ma nadać większe uprawnienia lokalnym władzom skarbowym. Rozszerzenie uprawnień ma iść dość daleko, przyczem naczelnicy poszczególnych urzędów skarbowych będą mogli kierować się większym liberalizmem w stosunku do podatników, uiszczających punktualnie podatki bieżące

Trzy ustawy wojskowe przyjęła komisja sejmowa

Sejmowa komisja wojskowa obradowała pod przewodnictwem wiceprezesa komisji posła **generała Galicy** w obecności przedstawicieli M. S. Wojsk. z drugim wiceministrem spraw wojsk. generałem **Sławoj-Składkowskim na czele.** Na wstępie posiedzenia poseł Burda (BBWR) zreferował projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o **uposażeniu osób wojskowych.** Referent podkreślił, iż ustawa została znowelizowana w 1932 r. w tym duchu, aby podlegały jej osoby, pozostające w wojsku. Zastosowanie ustawy w praktyce wywołało konieczność dalszej nowelizacji w kierunku unormowania **sprawy potrąceń w czasie wojny,** unormowania potrąceń zaopatrzeń emerytalnych oraz uzgodnienia ustawy o potrąceniach z prawem o sądowem postępowaniu egzekucyjnem. **Projekt ustawy przyjęto.**

Zkolei poseł **Snopczyński** zreferował projekt ustawy o rozporządzeniach **ostatniej woli osób wojskowych.** Projekt ten zmierza do jednolitego ujęcia powyższego zagadnienia, — gdyż dotychczas instytucja **testamentum militis była na obszarze Rzplitej** unormowana różnolicie. Projekt ustawy komisja przyjęła. Wreszcie po referacie posła Wagnera przyjęto projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o **powszechnym obowiązku wojskowym.** Uchwalony projekt wprowadza zmiany natury technicznej, upraszcza **system ewidencji** przedpoborowej, wprowadza **jedną rejestrację poborową** zamiast dwóch, dalej wprowadza przepisy, zapewniające pracę dla powracających po odbyciu służby wojskowej osób. Wreszcie rozszerza ta ustawa obowiązek płacenia **podatku wojskowego również na ponadkontyngentowych.**

Ogrodnicy z całej Polski przybędą na zjazd do Torunia

Z inicjatywy Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych, w dniach 23 do 25 *czerwca r. b. odbyć się ma ogólnopolski Zjazd ogrodniczy w Toruniu,* na którym ogrodnicy z całego państwa zastanawiać się będą nad sposobami, które mogą przyczynić się do poprawy położenia ogrodnictwa w Polsce.

Przedmiotem obrad zjazdu będą m. in. warunki, przyjęte na walnem zebraniu Warsz. Tow. Ogrodniczego w sprawie zapewnienia dostatecznej ochrony dla produkcji ogrodniczej przy zawieraniu traktatów handlowych, konieczności uchylenia podatku przemysłowego od produkcji ogrodniczej, taryf kolejowych oraz konwersji krótkoterminowych pożyczek, udzielonych ogrodnictwu przez Państw. Bank Rolny na kredyt długoterminowy amortyzacyjny.

Obrót na 200 tysięcy franków

W muzeum Louvre'u w Paryżu sprzedano w tych dniach z wolnej ręki obraz Corot'a z 1865 roku przedstawiający wnętrze pracowni mistrza za sumę 212 tysięcy franków Jest to jeden z rzadkich w ostatnich czasach wypadków osiągnięcia tak wielkiej sumy za dzieło sztuki.

Drobny przemysł i rzemiosło na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Charakterystyczne zjawisko obserwujemy na terenie Polski, gdzie w ostatnim czasie upadają wielkie przedsiębiorstwa, a na ich miejscu powstaje kilka nowych, lecz mniejszych.

Podstawę naszego życia gospodarczego stanowi produkcja małego przemysłu i rzemiosła, które zatrudniają $1/2$—$3/4$ ogółu pracowników przemysłowych, pracując na **zaspokojenie potrzeb połowy konsumcji przemysłowej całego państwa.** Rządy dawno zrozumiały doniosłość tego zagadnienia i za przykładem Belgji rozpoczęły przed 40 laty wielką propagandę w kierunku **podniesienia rzemiosła i małego przemysłu.** We wszystkich krajach osiągnięto poważne rezultaty na tem polu, zniszczone niestety przez wojnę światową. Odbudowa następowała dotychczas bardzo powoli, tymczasem stanęliśmy wobec nowego zjawiska.

W chwili gdy cały świat ugina się pod brzemieniem kryzysu gospodarczego, najwybitniejsi uczeni zgodnie stwierdzają, że życie idzie i pójdzie w kierunku dekoncentracji przedsiębiorstw. Przewidują oni stałe, coraz większe załamywanie się olbrzymich dotychczas kompleksów fabrycznych na **rzecz rzemiosła i małego przemysłu.** Polityka gospodarcza rządu idzie w kierunku przyjścia z pomocą tym sferom przez udzielanie zamówień rządowych po konkurencyjnych cenach.

Wadą małego przemysłu i rzemiosła jest jego słaba organizacja finansowa, czemu zaradza w pewnej mierze ruch spółdzielczy. — Doskonałe uzupełnienie polityki przemysłowej państwa popierającego wykształcenie przemysłowe przez zakładanie szkół technicznych, — muzeów i wystaw z dziedziny fachowej, stanowią Targi, na których każdy rzemieślnik może zobaczyć udoskonalone wyroby przemysłowe. Może na Targach kształcić nietylko swą inteligencję zawodową, ale dokonać na nich szeregu tranzacyj, które stworzą mu podstawę finasową do dalszej pracy, a bezrobotnym da zatrudnienie.

Takie zadanie spełniają doskonale w olbrzymiej mierze **Międzynarodowe Targi Poznańskie.** Żyjemy w okresie zmniejszania się wielkich przedsiębiorstw o koncentracji pionowej i poziomej i choć nie następuje nawrót do średniowiecza, to jesteśmy świadkami dostosowywania się skali produkcji do wymogów życia. Wielkie instytucje przemysłowe, zorganizowane w kartele i trusty, rozporządzające specjalnym aparatem propagandowym, umiały zawsze w porę należycie zorjentować się w swoim własnym interesie.

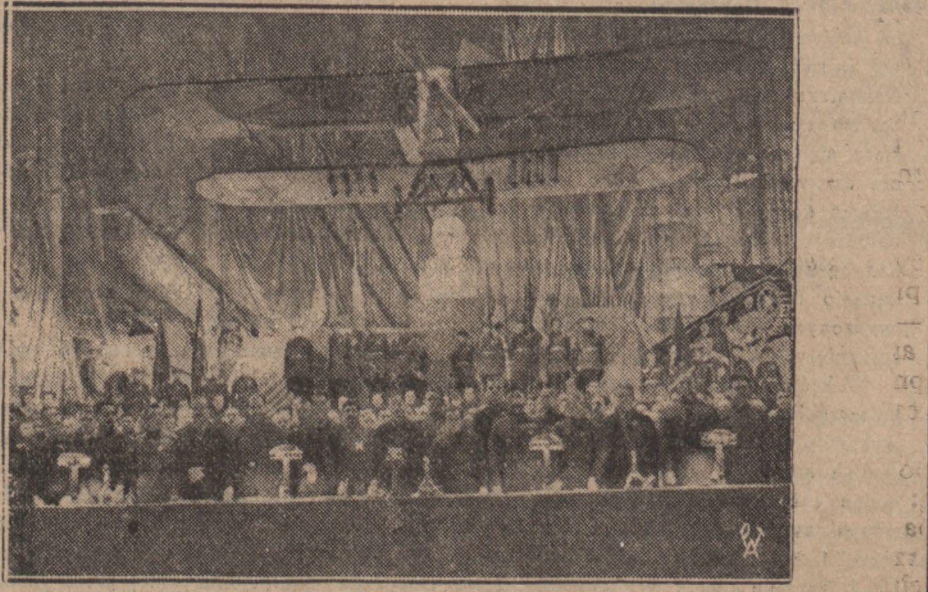
Tymczasem rzemiosło i mały przemysł — choć zorganizowane w Izbach Rzemieślniczych nie zdają sobie jeszcze dziś dokładnie sprawy, jak wielka pod nimi otworzyła się **obecnie konjunktura.** To wszystko stworzyło rozwój konjunktury targowej.

Rola Międzynarodowych Targów Poznańskich, które odbędą się w czasie **od 30 kwietnia do 7 maja 1933 r.,** zwiększyła się wobec tego ogromnie. Targi te nie mają już tylko na celu, jak przed kilku laty, zapoznawania całej Polski z wytwórczością krajową, lecz spełniają szczególnie **wobec rzemiosła i małego handlu praktyczne i pożyteczne zadanie.**

I oto znowu rola Targów nie jest należycie wykorzystaną przez rzemiosło jak i drobny przemysł, dlatego tylko, że poprostu nie wiedzą o przekształceniach, jakie się dokonały na całym świecie w ciągu ostatnich 2 lat.

Dlatego w dzisiejszych niezwykle ciężkich dla gospodarstwa narodowego czasach, rzemiosło i mały przemysł winny należycie zrozumieć swój **własny interes, jaki płynie z udziału w Targach Poznańskich,** jak organizować wspólne wycieczki fachowe do Poznania, gdzie będzie się nietylko mogło czegoś nauczyć, lecz także jeszcze sowicie zarobić.

Pacyfizm w Sowietach



Z okazji 15 lecia armji czerwonej odbył się w teatrze Wielkim w Moskwie olbrzymi meeting z udziałem najwybitniejszych przywódców sowieckich, jak Stalin, Mołotow, Woroszyłow, Kaganowicz i td. Olbrzymia scena teatru przedstawiała właściwie arsenał, w którym na lewo widzimy rury dwóch olbrzymich dział, a na prawo potężny czołg. Ponad sceną zawieszony został samolot, pad którym widniało popiersie Lenina, otoczona oddziałem żołnierzy czerwonej armji. Wśród widzów widzimy w pierwszym rzędzie Stalina (x) otoczonego gronem dostojników sowieckich.

Kultura i sztuka

Wystawa plastyków pomorskich
w grodzie Przemysława

Poznań, w marcu.

W salonie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarto właśnie wystawę „Grupy Plastyków". Jestto pierwszy okrzyk życia tego zrzeszenia w gościnnych murach grodu Przemysława. Artyści pomorscy stanęli przed nami z obfitym i ważkim plonem wieloletniej pracy. Polska wogóle ma szczęście do twórców plastyki, choć nie mogą tego powiedzieć owi twórcy o sobie w stosunku do społeczeństwa. Z tem większym podziwem należy patrzeć na pracę — dziś tak niewdzięczną, grupy artystów, o których dotąd mało było słychać w Ojczyźnie.



Motyw starej Bydgoszczy pendzla Feliksa Krassowskiego, na wystawie „Grupy Plastyków Pomorskich" w Poznaniu.

Impresjonizm i jego odchylenia zdają się być głównym kierunkiem, w którym płynie twórczość Pomorzan. W poszczególnych pracach przebijają się indywidualności, które z biegiem czasu ustalą swój charakter w mierze zapewne jeszcze doskonalszej.

Na czoło artystycznej ekipy malarskiej wybijają się **Turwid i Krassowski.** Pierwszy daje wyraz silnemu odczuciu charakteru modela („Bezrobotny", „Portret") operując czystą techniką impresjonisty, składającemu się ku klasycznemu realizmowi. Drugi w swoich pejzażach i kompozycjach chłonie światło i powietrze. Jego oświecony (powiedzmy) formizm, szuka rozwiązań barwnych szlachetnemi metodami. Lekkie a doskonale zdecydowane tony grają pełną harmonją.

Monet i jego następcy patronują **Mokrzyckiemu.** Ogólnie znane zalety impresjonizmu nie gardzącego, gdy trzeba, dywizjonizmem, ujawniają się w jego „akcie" i martwych naturach. Szkoda, że **Chmura** pokazał tylko jedno płótno. Umie wydobywać nastrój („Zachód słońca"), choć może zbyt skłonny jest ku realizmowi. **Szmaj** wystawił sporą ilość prac różnej miary. Bezsprzecznie najlepszym jest w technice węglowej (studja aktów, „nad rzeką") czuć w niej opanowanie i pasję. Natomiast opada jego ekspresjonizm w rzeczach olejnych. Posługuje się czarną farbą i to jest jego klęską. Być może, że przyczyniają się do ujemnego wrażenia niezbyt szczęśliwe tematy n. p. mosty, fabryczne mury, bo ów sławny już w Polsce, dzięki prowincjonalnym poglądom jury bydgoskiego — podwójny akt, świadczy raczej o dodatnich walorach tego malarza. **Faczyński** dobry realista („w kuchni") — walczy o swoją formę i styl — („jeździec"). Grafikę reprezentują: **Brzęczkowski i Kluska.** Obaj wyrobili sobie charaktery i technikę. **Brzęczkowskiego** drzeworyty mają rozmach i siłę wyrosłą na prymitywie. **Kluska** chętnie porzuca linje statyczne wyznaczone, w pogoni za nastrojem i głębią wyrazu. W rzeźbie tworzą **Triebler, Gajewski i Kłobucki** Trieblera „głowy apostołów" i „głowa młodzieńca" noszą znamiona talentu. W apostołach przypomina Dunikowskiego. Myśl i skupienie.

Gajewskiego („faunica") i („głowa") swój zmysłowy wyraz zawdzięczają ekspresji talentu i technice tego rzeźbiarza. **Kłobucki** wystąpił z „Tańczącą parą". Kompozycja trochę chaotyczna, co wynika z właściwości materjału — po części. Zresztą artysta opanował anatomię ciała i ruch.

Wszystkie te dzieła świadczą o walce myśli twórczej z siłami hamującemi jej rozwój. Jakkolwiek w dziełach artystów pomorskich nie ma jakiegoś specyficznego, regionalnego odcienia, to nie mniej są one dokumentami pracy twórczej na Pomorzu.

M. Mossoczy.

Twórca futuryzmu Marinetti w Warszawie

W Warszawie bawi obecnie głośny pisarz włoski Marinetti, twórca kierunku futurystycznego.

W Polsce futuryzm nie odegrał tak wielkiej roli jak we Włoszech, które Marinetti'ego jako zasłużonego i poważanego twórcę wybrały do Akademji włoskiej. Futuryści polscy szybko się przeżyli lub zmienili całkowicie kierunek swej twórczości. Marinetti natomiast pozostał do dziś dnia wierny swym hasłom artystycznym.

W związku z przyjazdem Marinettiego do Polski teatr lwowski pod dyrekcją Wilama Horzycy wystawia sztukę Marinettiego pt. **„Jeńcy".** Sztuki twórcy futuryzmu są dla reżyserów trudnym do rozwiązania rebusem, i trzeba nielada talentu inscenizatorskiego, aby sztukę wystawić tak, by znalazła oddźwięk na widowni.

700-LECIE M. TORUNIA.

Kontrakty toruńskie
Ich rola w dawnym handlu

Jarmarki odgrywały ongiś znacznie większą rolę, niż dzisiaj; w dziejach gospodarczych Torunia zanaczyły się w pewnym okresie, mianowicie w wieku XVII w sposób bardzo wybitny.

Zakładał jarmarki w Toruniu (choć były już przedtem, ale upadły w dobie wojny trzynastoletniej), **król Kazimierz Jagiellończyk w roku 1472,** chcąc polepszyć stan miasta bardzo podupadłego w ciągu wojny pruskiej. Z trzech jarmarków pierwszy tygodniowy przypadł na piątą niedzielę po Wielkiejnocy, drugi również tygodniowy na dzień 14 września, trzeci na Trzech Króli — ten ostatni trwać miał tylko 4 dni. Te pory okazały się jednak niedogodne, to też korzystając z zezwolenia królewskiego, przesunięto termin pierwszych dwu jarmarków, styczniowy natomiast utrzymał się. Każdy jarmark był dla Torunia nielada **świętem.** Poprzedzały go bicie w dzwony i **uroczystości.**

Kontrakty **toruńskie — taka** bowiem nazwa utarła się między kupiectwem w XVIII wieku odegrały niedocenioną dotąd w nauce rolę w dziejach gospodarczych Rzeczypospolitej. Trzy razy do roku, zwłaszcza na Trzech Króli zjeżdżała się do Torunia moc **kupiectwa z szerokiego świata,** aby tu załatwiać wielkie interesa handlowe. Źródłowo da się stwierdzić, że na kontrakty toruńskie przyjeżdżali Anglicy, handlarze z Wiednia, Żydzi z Pragi i Ślązacy, wśród których przeważali **Wrocławianie.** Górowali Gdańszczanie liczbą. — Gośćmi nieznanymi przedtem w Toruniu byli Rusini i Litwini, którzy to zwozili futra i drogocenne skórki.

Szczytowy okres rozwoju jarmarków toruńskich przypada na wiek XVII, zwłaszcza na okres przed wojnami szwedzkiemi. Mimo znacznych wstrząsów, jakich doznało życie gospodarcze Torunia, wskutek wojen szwedzkich ożywiły się jarmarki toruńskie znowu i przetrwały do schyłku Rzeczypospolitej.

„Kean" Dumasa w Teatrze Narodowym



Wielkiem powodzeniem cieszy się w Warszawie na scenie Teatru Narodowego utwór Aleksandra Dumasa (ojca) „Kean". Na zdjęciu widzimy scenę zbiorową w oberży „Pod Kotwicą"

DR. TADEUSZ WAGA.

Kultura grobów skrzynkowych
w świetle najnowszych badań

II.

W pierwszym okresie t. zw. **halsztackim** (800—500 przed Chr.) epoki żelaznej nie zachodzą żadne większe zmiany w **grupie kaszubskiej kultury łużyckiej.** Nadal są w użyciu groby płaskie jednostkowe oraz skrzynie kamienne, występujące nieraz na wspólnych cmentarzyskach z pierwszemi. Największe skupienie tych grobów występuje na **południowem wybrzeżu Bałtyku** w powiatach: **lęborskim, złotowskim, morskim i gdańskim.** Ceramika prócz typowych form łużyckich wykazuje pewne cechy lokalne jak np. występywanie naczyń dwustożkowych z zaokrąglonym załomem, zdobionych na załomie odciskami paznokciowemi, oraz pokryw z płaskiem dnem i niskiemi pionowemi ścianami.

W drugiej połowie okresu halsztackiego pojawia się na terenie zajętym przez grupę kaszubską kultury łużyckiej nowy zespół kulturalny określany w prehistorji nazwą **kultury grobów skrzynkowych z urnami twarzowemi.** Nowy ten zespół charakteryzuje sposób **grzebania zmarłych w skrzyniach zbudowanych z płaskich głazów** oraz nowe formy ceramiczne, **z których na** pierwszy plan wysuwają się **t. zw. urny twarzowe.** Są to **naczynia** mające na szyjce wyobrażenie twarzy ludzkiej, będącej prawdopodobnie wizerunkiem zmarłego. Najstarsze tego rodzaju portrety są wykonane bardzo starannie; z biegiem czasu wizerunek staje się raczej symboliczny przez zaznaczenie dwoma kołeczkami oczu oraz pionową listewką nosa. Z licznych wyrobów metalowych najbardziej charakterystyczną dla tej kultury ozdobą są okazałe **napierśniki,** złożone z kilkunastu dużych pierścieni bogato zdobionych, osadzonych daszkowato jeden nad drugim i zamkniętych z tyłu dużą ażurową klamrą.

W krótkim czasie, bo już pod koniec okresu halsztackiego kultura grobów skrzynkowych wykazuje dużą agresywność w stosunku do swoich sąsiadów, **przekraczając Noteć** i zajmując znaczną część Wielkopolski oraz **półwysep sambijski.** W drugim okresie epoki żelaznej t. zw. lateńskim (500 przed Chr. do nar. Chr.), zajmuje resztę **Wielkopolski, Śląsk Dolny i Środkowy, ziemię chełmińską,** większą część **Prus Wschodnich, Mazowsze i Małopolskę,** docierając luźnemi falami aż do **Rusi Czerwonej.** Jest rzeczą zadziwiającą jednolitość charakteru tej kultury na całym ogromnym obszarze jej władania. Przemawiałoby to za wysoko rozwiniętą organizacją państwową oraz szybkością z jaką dokonano podboju. Rzecz prosta, że niespodziewane niejako pojawienie się tej kultury w okolicach ujścia Wisły, jej odrębność oraz duża zdolność ekspansji, musiała nasunąć przypuszczenie, że nie jest ona tutejszego pochodzenia. Wobec zaś licznych związków Pomorza z zachodem wyrażających się w ogromnej ilości wyrobów bronzowych germańskiego pochodzenia zwłaszcza w 5-tym okresie epoki bronzowej, wysunęła się automatycznie niejako teorja o germańskiem pochodzeniu kultury grobów skrzynkowych.

Kruchość tej teorji poznamy, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w okr. IV. i V. epoki bronzu nie zaszła na kaszubach zmiana zaludnienia i że od III. okr. do pierwszej połowy okresu halsztackiego żyła tam **ludność łużycka,** używająca przez cały czas razem z innemi formami również grobów skrzynkowych nakrytych kurhanami, będących dziedzictwem kultury grobów megalitycznych epoki kamiennej. Obrządek pogrzebowy byłby więc wspólny tak dla **kultury łużyckiej** jak i **grobów skrzynkowych,** tembardziej, że znamy również groby nakryte kurhanem tak w najstarszych fazach **kultury** grobów skrzynkowych (n. p. Brodnica, pow. kartuski), jak i w okresie późniejszym lateńskim n. p. odkryte przez podpisanego w ubiegłym roku **w Chwlonji i Cisowej w pow. morskim.**

Prócz wspólnego obrządku **zwraca uwagę** fakt pojawienia się kultury grobów skrzynkowych w najstarszych formach na terenie zajętym poprzednio przez grupę kaszubską kultury łużyckiej, dalej liczne nawiązanie tak w dziedzinie ceramiki jak i wyrobów metalowych obu tych kultur. Opierając się na powyższem, możemy śmiało wyprowadzić kulturę grobów skrzynkowych, z kultury łużyckiej grupy kaszubskiej, różnice zaś jak pojawienie się urn twarzowych i t d. uznać należy jako wynik końcowy, zarysowywującej się już od III. okr. bronzowego odrębności grupy kaszubskiej w stosunku do reszty obszaru zajętego przez kulturę łużycką.

Jeśli chodzi o przynależność etniczną kultury grobów skrzynkowych, to o ile przypiszemy całą kulturę łużycką **Bałto-słowianom** t. zn. przodkom Słowian Bałtów, moglibyśmy uznać pojawienie się kultury skrzynkowej jako rezultat ostateczny procesu wyodrębniania się z pierwotnej wspólnoty grupy **ludów bałtyckich, Prusów Litwinów i Łotyszów.** Przemawiałaby za tem jeszcze możność bezpośredniego nawiązania kultury grobów skrzynkowych na terenie Prus Wschodnich, zajętych w okresie lateńskim z bałtyckimi balingami, wymienianemi tam przez Ptolomeusza w II. w. po Chr. oraz z wczesnohistorycznemi ludami bałtyckiemi Prusami, **Litwinami i Łotyszami.**

Akcja zbiórkowa
na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

Komitet Miejscowy podaje do wiadomości społeczeństwa, że akcja zbiórkowa na terenie miasta Torunia dała następujący wynik:

Przychód: zbiórka uliczna w dniu 12 lutego br. razem 200,09 zł. zbiórka na listy składkowe dała razem 472,10 zł., sprzedaż znaczków dała razem 53,80 zł.

Razem przychód 725,99 zł.

Rozchód: znaczki i szpilki do zbiórki ulicznej 19,05 zł.

Netto dochód 706,94 zł.

Komitet miejscowy: (—) Gąsiorowski sekretarz, (—) Sobolewski skarbnik, (—) Bała, wiceprezydent przewodniczący.

Budżet Czerwonego Krzyża

Budżet Polskiego Czerwonego Krzyża na rok bieżący przewiduje wydatki w wysokości zł. 5.260.268. Wydatki te obejmują działy: ogólno administracyjny, organizacyjno-propagandowy, dział nieruchomości oraz instytucje, utrzymywane przez zarząd główny P. C. K., jak szpital, szkoła pielęgniarstwa, sanatorjum w Zakopanem itd.

Niezależnie od tego P. C. K. wyodrębnił sumy, jakie wpływają z tytułu opłat widowiskowych, przeznaczając je na potrzeby pogotowia sanitarnego, oraz akcję społeczną.

Apel do płatników

Przy płaceniu podatków za pośrednictwem P. K. O. duży odsetek płatników nie wypełnia na odwrotnej stronie odcinka środkowego P. K. O. przeznaczenia wpłaconych pieniędzy względnie wypełnia niedostatecznie, wskutek czego Kasy Urzędów Skarbowych zarachowują w takich wypadkach pieniądze do depozytu t. j. do księgi bez określonego przeznaczenia, a Oddziały Egzekucyjne powtórnie ściągają zapłacone już należności.

Aby niedomagania te usunąć, koniecznem jest dokładne określenie na odwrotnej stronie środkowego odcinka P. K. O. przeznaczenia wpłaconych pieniędzy, a mianowicie należy wypisać:

1) Nazwisko, imię i adres zobowiązanego do zapłacenia podatku.

2) Rodzaj i siedziba przedsiębiorstwa lub nieruchomości, za którą wpłatę dokonano.

3) Jakiego podatku względnie należności wpłata dotyczy, za jaki rok z podaniem Nr. ks. bierczej.

4) Jeżeli wpłata ma być przekazana innemu urzędowi, władzy lub instytucji, oprócz danych z pod 3) podać również nazwę i siedzibę odnośnego Urzędu, władzy lub instytucji.

Kolej Warszawa — Radom

Sejm uchwalił projekt ustawy o budowie normalno — torowej kolei Warszawa — Radom

Linja ta jest bardzo ważna, skraca bowiem magistralę Warszawa — Kraków o 54 km a drogę kolejową z Warszawy do Radomia o 58 km.

Koszt budowy wyniesie około 35 miljonów złotych.

Zatrudnienie przy pracach ziemnych znajdzie przez 3000 robotników

Kto wygrał?

W pierwszym dniu ciągnienia piątej klasy Loterji Państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

50000 zł. na nr. 6475

15000 złotych na nr. 127347

10 tysięcy złotych na nr.: 36765 122068

5 tysięcy złotych na nr.: 6944 11221 42114 112235 138081

2 tysiące złotych na nr.: 18641+ 37533 46956 53165 53987 66529 66991 73877 75246+ 81767 82893 120429 120788 134518 147737

1 tysiąc złotych na nr.: 8119 10998 24747 28365 28706 36392 37002 41560 41594 44721 44961+ 46549+ 54631 56301 67158 67505+ 70553 71408 72272 7163 79984 81625+ 89671 93429 99461 101395 101261+ 102647+ 103605 106208 108478 110033 115290 119876 120321 121973 126219 129686 132880 135582 134431 140351 145015 140527.

Numery ze znakiem + wygrywają premję.

W trosce o bezrobotnych
Rządowy projekt moratorjum mieszkaniowego

Rząd złożył w Sejmie projekt ustawy o przedłużeniu **moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych.**

Ustawa z dnia 7 listopada 1931 r. wprowadziła do ustawy o ochronie lokatorów stałe moratorjum mieszkaniowe dla mieszkań jedno i dwuizbowych na okres miesięcy zimowych t. j. od 1 listopada do 31 marca. W tym okresie wstrzymane są eksmisje orzeczone sądownie za zaleganie z opłatą komornego z powodu braku pracy lub nędzy wyjątkowej. Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 29 marca 1932 r. wprowadzono dalsze moratorjum dla tej kategorji mieszkań na okres miesięcy letnich 1932 r. Obecnie z dn. 1 kwietnia 1933 **grozi fala eksmisji z mieszkań jedno i dwuizbowych.**

Okoliczności faktyczne — jak stwierdza uzasadnienie projektu — z powodu których wprowadzono moratorjum mieszkaniowe w roku ub. na okres miesięcy letnich nie uległy zmianie na lepsze, a przeciwnie pogorszyły się zarządy gmin już obecnie z trudnością mogą zapewnić bezdomnym mieszkania i nie będą mogły wywiązać się z tych obowiązków przy bardzo znacznym i nagłym wzroście ilości bezdomnych. Wniesiony obecnie projekt ustawy **przedłuża moratorjum mieszkaniowe dla mieszkań jedno i dwuizbowych do dnia 31 października 1933 r.** Po tym dniu automatycznie wchodzi w życie moratorjum dla tych mieszkań na okres miesięcy zimowych. Dzięki temu zagrożeni eksmisją z powodu bezrobocia lokatorzy mieszkań jedno i dwuizbowych będą mieli zapewniony dach nad głową do dnia 31 marca 1934 r.

Niedyskretne pytanie

Pragniemy zwrócić się do sądów instytucyj i urzędów państwowych, komunalnych, przedsiębiorstw i t. p. z niedyskretnem może pytaniem: czy zastanowili się nad celowością wywieszania setek emaljowanych czy innych tabliczek, zabraniających palenia tytoniu.

Innym razem i wobec innych osób niezwiązanych sprawą dochodowości skarbowej udowodnimy, że procent palących jest tak przytłaczająco duży, że zakazy palenia są dzisiaj wogóle nieusprawiedliwionem gnębieniem ludzi.

W tej chwili idzie nam o szefów instytucyj rządowych, w szczególności urzędów skarbowych i banków. Jasnem jest chyba, że przeciętny pracujący człowiek (nie przemysłowiec lub bogatszy przedsiębiorca handlowy) największy podatek na rzecz skarbu płaci przez palenie papierosów, które obciążone są 50-procentową opłatą monopolową (nie mówiąc już o zarobku fabrykacyjnym z którego utrzymują się tysiące robotników i urzędników, oraz szereg przemysłów.

Czy wytrzymuje logikę fakt, że człowiekowi opłacającemu dajmy na to, w urzędzie skarbowym patent lub jakiś podatek, zabrania się palenia w gmachu tegoż urzędu papierosa, dzięki któremu interesant „puszcza z dymem" na rzecz skarbu więcej niż połowę papierosa?

Niechby sobie o swoiście pojmowaną higjenę dbały stowarzyszenia abstynenckie, lecz nie ci, których to zadaniem jest wydostanie od społeczeństwa maximum opłat bezpośrednich i pośrednich na rzecz państwa.

Wprowadzanie zakazu palenia w takich instytucjach wydaje nam się grubem nieporozumieniem.

Jeszcze drobna uwaga: sądzimy, że porządny wentylator (jeśli już o to idzie) kosztuje jednorazowo, nie wiele więcej od dziesiątków tabliczek emaljowanych, a w każdym razie nie tyle kosztuje, by sobie urzędy na to pozwolić nie mogły.

M. C.

Zawarcie umowy na dostawę buraków do cukrowni

W dniu 3 bm. po długotrwałych, toczących się w ciągu blisko dwóch miesięcy rokowaniach, została zawarta przez Związek zawodowy cukrowni b. Królestwa Kongresowego, Wołynia, Małopolski i Śląska ze Związkiem Stowarzyszeń plantatorów buraka cukrowego umowa na kontraktowe dostawy buraków do cukrowni podczas kampanji roku 1933-34.

Treść tej umowy przewiduje zmniejszenie ilości buraków, które mają być dostarczone do cukrowni w tym czasie **o 15 proc. w stosunku do wysokości dostaw z roku ubiegłego,** przyczem jednakże stosunek ilości buraków t. zw. „A", przeznaczonych na wyrób cukru eksportowego do ilości t. zw. buraków „B", z których ma być wyprodukowany cukier na potrzeby rynku wewnętrznego pozostał bez zmiany.

Cena buraków „A" została określona na **4 zł 45 gr. plus 0.15 kg cukru w naturze.** — zmian ceny cukru na rynku międzynarodowym. Tym sposobem, jeśli cena cukru eksportowego f. o. b. Gdynia lub Gdańsk będzie się utrzymywała na poziomie **20 zł za 100 kg,** to cena tejże ilości buraków „B" wyniesie **2 zł.** Zmiana w tej cenie wyniesie 1/4 ewentualnej zwyżki czy też zniżki ceny cukru eksportowego. W razie jakiejkolwiek zmiany ceny cukru na rynku wewnętrznym, zmiana ceny buraków „A" została ustalona na 1/18 różnicy.

Umowa ta została przyjęta w dniu 3 bm. przez walne zgromadzenie Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego, a w dniu 4 bm. zatwierdziło ją ostatecznie zebranie plenarne rady tej organizaiji.

Z Rady Banku Polskiego

Pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Banku Polskiego, p. b. min. Jana Piłsudskiego odbyło się posiedzenie Rady, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie Dyrekcji, oraz trzech komisyj Rady z działalności Banku Polskiego w lutym r. b. Następnie Rada wysłuchała sprawozdania z działalności Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych w roku 1932.

Poprawa cen na angielskich rynkach drobiu

Jak donoszą z Londynu, w ciągu ostatnich kilku tygodni nastąpiło znaczne polepszenie konjunktury na angielskich rynkach drobiu. Za indyki osiągają obecnie eksporterzy drobiu do Anglji od 8½ do 9 pensów. Poprawiły się również ceny kurcząt, których przywóz z Sowietów jest obecnie mniejszy niż w latach poprzednich.

W związku z tem w sferach zainteresowanych twierdzą, że eksporterzy nasi mogliby obecnieosiągnąć za kurczęta na rynku angielskim do 11 pensów za 1 funt. Eksporterzy polscy mogliby z łatwością konkurować z przywozem sowieckim, gdyby mogli bić większe ilości drobiu na jesieni, względnie z końcem roku, aby można było wykorzystać najlepszy sezon w Anglji, t zn. miesiące styczeń, luty i marzec.

Podwyżka cen w Niemczech

Ukazało się rozporządzenie ministrów skarbu i wyżywienia Rzeszy, podwyższające cło na jaja z 30 mk. na 70 mk. od 100 kg. i na twarde sery z 30 mk na 60 mk.

Jednocześnie minister skarbu zezwolił na import 30000 kwintali twardych serów według stawki o 30 mk niższej od ogólnie obowiązującej. Zarządzenie to jest potrzebne dla Niemiec ze względu na obronę ich interesów przy negocjacjach handlowych.

Z komisji popierania zbytu produktów rolnych

Ostatnio odbyło się w gmachu poznańskiej Izby przemysłowo-handlowej posiedzenie międzyizbowe Komisji popierania zbytu produktów rolnych, zrzeszającej — Izby rolnicze i Izby przemysłowo-handlowe Wielkopolski i Pomorza. Komisja, jak wiadomo wyczerpuje wszystkie aktualne zagadnienia odnoszące się do zbytu produktów rolnych.

Mówcy wypowiedzieli się jednomyślnie za utrzymaniem obecnego ustroju Komisji, uzasadniając swe stanowisko względami na szerszy zakres zainteresowań Komisji (obejmujący nietylko eksport, lecz i zbyt produktów rolnych na rynku wewnętrznym), niż P. I. E.

Prowadzenie agend Komisij poruczono w dalszym ciągu poznańskiej Izbie przemysłowo-handlowej.

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe
za czas od 10 do 17 marca

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.,

Za świnie I klasy: o wadze od 85—95 kg zł 98—100 za 100 kg żywej wagi.

Za świnie II klasy: o wadze od 75—85 kg — oraz o wadze od 95 do 100 kg zł 94—96 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 5 procent wyższe. —

Potworny morderca listonosza

dziś zostanie przywieziony do Torunia

gdzie stanie przed sądem doraźnym

Jak już we wczorajszym numerze naszego pisma donosiliśmy, potworny **morderca ś. p. listonosza Rypińskiego Edward Mosakowski vel Stefan Miller wpadł w ręce władz śledczych w Poznaniu.**

W dniu wczorajszym wice-prokurator **S. O. w Toruniu Zembrzuski przesłuchiwał Mosakowskiego w szpitalu. MORDERCA PRZYZNAŁ SIĘ DO POPEŁNIENIA ZBRODNI** opisując jej szczegółowy przebieg.

Ustalono, że **Mosakowski uderzył śp. Rypińskiego najpierw młotkiem, a następnie zadał mu cios nożem kuchennym.** Bezpośrednio po dokonaniu mordu, **zbrodniarz wsiadł na Starym Rynku do taksówki, każąc się wieźć do Inowrocławia.** Tutaj wynajął nową taksówkę, którą dojechał do Gniezna, gdzie **przez kilka godzin siedział w jednej z miejscowych restauracyj** i dopiero późnym wieczorem **odjechał taksówką również do Poznania.** Ohydny morderca w ten sposób chciał zmylić ślady policji i ujść przed ręką sprawiedliwości.

Zaalarmowana przez urząd śledczy w Toruniu policja poznańska wszczęła natychmiastowe **energiczne śledztwo** i, jak już o tem donosiliśmy, **wpadła na trop zbrodniarza.** Mosakowski mając silne wyrzuty sumienia i domyślając się, że **policja jest już na jego śladach, począł zmieniać miejsca zamieszkania. I** tak wyprowadził się od swej żony zamieszkałej przy ul. Krautholfera 7 i kolejno **zamieszkiwał u matki i brata.**

W ubiegły czwartek **Mosakowski zaszedł do restauracji Hotelu Europejskiego przy ul. Marszała Focha 27 i tutaj, po obfitym posiłku, zakrapianym mocno wódką, zażądał pokoju, tłumacząc, że z powodu nieporozumień rodzinnych wyprowadził się od żony.** Mosakowski zapłacił pokój zgóry i natychmiast udał do numeru.

Po pewnym czasie **jedna z kobiet z sąsiedniego budynku zaalarmowała służbę hotelową, że na drugiem piętrze ktoś wybija szyby.** Służba hotelowa udała się natychmiast na II. piętro. Mimo pukania w pokoju Mosakowskiego nikt się nie odzywał, wobec czego **służba wyważyła drzwi i oczom jej przedstawił się okropny widok. Na podłodze w kałuży krwi leżał Mosakowski,** który z cynicznym uśmiechem na ustach zawołał: **„Do widzenia, już zapóźno"**

Zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe i po pierwszym opatrunku odwieziono nieprzytomnego mordercę do szpitala. Kiedy Mosakowski odzyskał przytomność, przy łożu jego stała już policja.

Jak już wyżej mówiliśmy, wiceprokurator S. O. w Toruniu **przez cały dzień wczorajszy przesłuchiwał mordercę,** jego żonę i brata. Wyniki dochodzeń przedstawiają się wprost **rewelacyjnie,** jednak ze względu na toczące się jeszcze śledztwo trzymane są **w tajemnicy.**

Żona mordercy, kiedy dowiedziała się **o potwornym czynie swego męża zemdlała** i po przyjściu do przytomności pokazała **list, w którym Mosakowski pisze jej, że odbiera sobie życie, ponieważ brak mu sił, aby zwalczyć zgubny nałóg pijaństwa.**

MOSAKOWSKI ZNANY JEST DOBRZE KRONIKOM POLICYJNYM, w których notowany jest jako wyrafinowany oszust t. zw. „kaucyjny". W ub. roku w połowie lata Mosakowski przyjechał ze swą żoną **do Grudziądza,** gdzie zamieszkał w jednym z domów przy ul. Budkiewicza. Po kilku dniach Mosakowski ogłosił w pismach miejscowych, że **poszukuje inkasentów, a otrzymawszy zgłoszenia, pisał do** zgłaszających się, nabierając ich na poważne kaucje bądź też drobne sumy na rzekome koszta. **Policja grudziądzka szybko jednak wpadła na trop oszukańczych manipulacyj Mosakowskiego i w dn. 9 sierpnia aresztowała go w domu** przy ul. Budkiewicza. Żona oszusta, bezpośrednio po aresztowaniu męża, wyjechała do Poznania, a Mosakowski po kilku tygodniach skazany został na 2 miesiące więzienia za popełnione oszustwa. Po odbyciu kary Mosakowski wyjechał na teren województwa poznańskiego, gdzie już poprzednio grasował.

Jak wynika z notatek policyjnych, **Mosakowski nie jest blondynem,** jak podawała gospodyni p. Golusowa, u której mieszkał w Toruniu, a jest **szatynem.** Pozatem charakterystycznem jest, że Mosakowski **ma krzywą twarz,** mianowicie lewy policzek znacznie grubszy, co nawet z fotografji uwydatnia się bardzo dobitnie. Gdyby w pierwszych zeznaniach p. Golusowa zwróciła uwagę na ten szczegół, niewątpliwie ułatwiłoby to dochodzenia policyjne.

Występy Mosakowskiego na terenie Bydgoszczy, Grudziądza i innych miast pomorskich znane były władzom śledczym, które zaliczały go do stałej swej klienteli mając podobiznę jego w albumie przestępców „kaucyjnych".

STAN ZDROWIA POTWORNEGO MORDERCY I NIEDOSZŁEGO SAMOBÓJCY MOSAKOWSKIEGO W DNIU WCZORAJSZYM POPRAWIŁ SIĘ ZNACZNIE i prawdopodobnie **DZIŚ W SOBOTĘ PRZEWIEZIONY ZOSTANIE DO TORUNIA, gdzie stanie przed sądem doraźnym.**

Przy łóżku Mosakowskiego trzyma straż silny oddział policji.

W dniu wczorajszym p. prokurator Zembrzuski po konferencji z szefem Prokuratury S. O. w Poznaniu p. Dr. Ejmerem wyjechał do Torunia.

Czarnowo, pow. świecki

— **Pożar.** Dnia 8 bm. w zagrodzie i na szkodę rolnika Tobera Alfreda powstał pożar, który zniszczył stodołę i chlew oraz niektóre narzędzia rolnicze. Szkoda wynosi około 5.000 zł. Spalony objekt był ubezpieczony w tow. ubezp. „Piast" na sumę 5.000 zł. Przyczyny pożaru niezdołano dotychczas ustalić.

Krwawa tragedja miłosna przed sądem

Nie mogąc otrzymać córki - zabił jej rodziców

Wczoraj przed trybunałem Karnym Sądu Okręgowego w Toruniu jak to już donosiliśmy rozpoczął się sensacyjny proces *przeciwko parobczakowi Feliksowi Ciżniewskiemu oskarżonemu o zabójstwo swych chlebodawców, małżonków Joanny i Jana Lewandowskich* gospodarzy w Sokolej Górze pod Wąbrzeźnem.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes s. o. *Krupka,* jako wotanci zasiedli sędziowie SO. *Nawrocki i Łubkowski,* oskarżał podprokurator *Błęcki.*

Punktualnie o godzinie 9 po otwarciu rozprawy przy szczelnie wypełnionej galerji publicznością i po sprawdzeniu personalji oskarżonego przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. — Akt oskarżenia obejmuje 6 punktów — zabójstwo Jana i Joanny Lewandowskich, usiłowane zabójstwo Rychlewskiego, usiłowane zabójstwo sióstr Joanny i Józefy Lewandowskich, ciężkie okaleczenie Józefa Lewandowskiego i wymuszenie przysięgi pod groźbą zabicia Józefy Lewandowskiej.

20 letni Feliks Czyżniewski był parobkiem u Lewandowskich od 1931 roku. Po kilku miesiącach *między Czyżniewskim a młodą córką chlebodawców 17 letnią Józefą zawiązał się flirt,* — który następnie *przerodził się w gorącą miłość* Lewandowski zauważywszy zapędy parobczaka oświadczył mu wręcz aby sobie nie zawracał głowy jego córką, gdyż i tak z tego nic nie będzie. Kiedy *Czyżniewski OŚWIADCZYŁ SIĘ O RĘKĘ JÓZEFY ZOSTAŁ ZWOLNIONY Z POSADY.*

W SZALE ZEMSTY

Młody konkurent zapałał krwawą zemstą do swego byłego chlebodawcy ojca ukochanej.

Czyżniewski odszedł z posady na dwa dni przed 1-szym a dnia 1 grudnia wrócił do zagrody Lewandowskiego po swoje rzeczy. Spotkawszy Lewandowskiego zwrócił się do niego jeszcze raz z prośbą o oddanie ręki córki a *gdy usłyszał ponowną odmowę dobył rewolweru i STRZELIŁ DO LEWANDOWSKIEGO KŁADĄC GO TRUPEM NA MIEJSCU.*

Po dokonaniu zabójstwa Czyżniewski usiłował wejść do mieszkania w którym zamknęła się Lewandowska z córkami. Kiedy na wezwania kobiety nie chciały otworzyć drzwi, Czyżniewski podszedł do okna i strzelił dwukrotnie raniąc niedoszłą narzeczoną. Po tych strzałach dziewczęta zaczęły uciekać. *Rozwścieczony Czyżniewski wyrwał ramę okienną i wpadł do pokoju.*

Widząc uciekającą Joannę Lewandowską strzelił do niej raniąc ją śmiertelnie. Następny strzał oddał do parobka Jana Rychlewskiego strzał jednak chybił. Zabójca *JAK FURJAT POCZĄŁ BIEGAĆ PO PODWÓRZU ZABUDOWAŃ,* a napotkawszy 82 letniego staruszka Leona Lewandowskiego uderzył go kilkakrotnie łopatą po głowie.

Następnie Czyżniewski wpadł do pokoju — gdzie była 17 letnia Józefa, zdjął dubeltówkę z szafy i przyłożył ją do piersi dziewczyny. Na jej usilne błagania i prośby, Czyżniewski nie oddał strzału, *WYMUSIŁ JEDNAK OD NIEJ PRZYSIĘGĘ, ŻE ZA NIKOGO NIE WYJDZIE A WSTĄPI DO KLASZTORU*

DZIEWCZYNA POD GROŻBĄ ŚMIERCI PRZYSIĘGŁA

Po dokonaniu tych morderstw Czyżniewski odjechał rowerem chcąc oddać się w ręce policji. Na drodze został jednak zatrzymany i aresztowany.

Przyznanie się do winy

Oskarżony na pytanie przewodniczącego — *odpowiada cicho i niepewnie. Do zabójstwa Lewandowskich przyznaje się.* Do innych czynów nie przyznaje się. *DLA CZEGO ZABIŁ TEGO WYTŁÓMACZYĆ NIE UMIE.* Józia nie była mu obojętną i często żaliła się, że jej rodzice dokuczają.

Czyżniewski mówi cicho — „kiedyś powiedział mi Lewandowski — możesz sobie iść bo jesteś za mądry"! Odpowiedziałem mu wówczas — Gdybym Józi nie kochał to nie byłoby mnie tutaj! Gdy tego dnia oświadczyłem się jeszcze raz o Józię, to Lewandowski odpowiedział mi — że nigdy.

— *Jak się zakochałeś to możesz się odkochać. GDYBYŚ MIAŁ NAWET WOREK ZŁOTA, TO I TAK Z TEGO NIC NIE BĘDZIE!*

Wtedy nerwy odmówiły mi posłuszeństwa i strzeliłem do Lewandowskiego.

CZYŻNIEWSKI ZEMDLAŁ

Przesłuchanie oskarżonego trwało przeszło 2 godziny *Przy KOŃCU ZEZNAŃ CZYŻNIEWSKI ZEMDLAŁ* i został wyniesiony z sali.

Po parominutowej przerwie oskarżonego krótko jeszcze przesłuchiwano nadal.

„NIE CHCĘ PIENIĘDZY CHCĘ CÓRKI"
ZEZNANIA ŚWIADKÓW

Starszy przodownik Karczewski komendant posterunku policji w Golubiu zeznaje że na drodze spotkał mordercę posterunkowy Zieliński — Czyżniewski oświadczył posterunkowemu że kochał się w córce swego gospodarza a *ponieważ córki dać mu nie chciel więc ich zabił.*

Świadek St Rutkowski zeznaje że Ciżniewski wygrażał się Lewandowskiemu i kiedy Lewandowski chciał parobkowi zapłacić resztę należnej sumy Czyżniewski oświadczył — *„NIE CHCĘ PIENIĘDZY, CHCĘ CÓRKĘ"*

CO ZEZNAŁA LEWANDOWSKA?

Po przerwie przesłuchano *Józefę Lewandowską,* która naogół zeznaje zgodnie z aktem oskarżenia. Na pytanie przewodniczącego czy kochała *Ciżniewskiego — odpowiada że nie.*

Następnie odczytano protokół sekcji i przesłuchano lekarzy psychiatrów z którego wynika *że oskarżony jest umysłowo zdrów i odpowiedzialny za swe czyny.*

Na tem zamknięto przewód sądowy poczem zabrał głos prokurator.

PROKURATOR MA GŁOS

Prokurator reasumując przebieg rozprawy podniósł że największym skarbem człowieka — to jego życie. Oskarżony dokonał dwóch zabójstw. Dwóch zaś innych usiłował dokonać. — *Zabójstwa Jana Lewandowskiego dokonał z pełnym zastanowieniem,* z zemsty za odmówienie mu córki. Prokurator wnosi o *KARĘ ŚMIERCI.*

Oskarżony zapytany przez przewodniczącego o co prosi w ostatnim słowie oświadczył — *O NIC.*

Wyrok

Sąd o godzinie 19,45 ogłosił następujący wyrok Feliksa Czyżniewskiego uznaje się winnym zabicia człowieka w stanie silnego wzruszenia Jana Lewandowskiego i za to zasądza się go na 5 lat więzienia.

Za usiłowane zabójstwo Joanny Lewandowdowskiej na 2 lata więzienia.

Za uszkodzenie ciała Józefy Lewandowskiej na 4 miesiące więzienia;

Za zabicie Joanny Lewandowskiej 4 lata więzienia;

Za usiłowane zabójstwo Rylewskiego na 1 rok więzienia;

Za uraz cielesny dokonany na Józefie Lewandowskim na 10 miesięcy więzienia;

Za wymuszenie pod groźbą zabicia na 2 miesiące więzienia.

ŁĄCZNIE NA 10 LAT WIĘZIENIA z zaliczeniem aresztu śledczego

Na zasadzie wyniku przewodu sądowego Sąd nabrał przekonania że przyczyną przestępstw była nieszczęśliwa miłość do Józefy Lewandowskiej że oskarżony nie był dotychczas karany i okazywał widoczną skruchę dla tego Sąd wyżej wymierzoną karę uznał za zupełnie odpowiednią.

Z ziemi pomorskiej



Na zdjęciu naszem widzimy typowy obrazek wsi kaszubskiej Lusino w szacie zimowej.

KRONIKA

niedziela 12 marca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Konstanty

Niedziela Grzegorza

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 15 bm. włącznie apteka Pod Orłem, Rynek Staromiejski; **na Bydgoskiem Przedmieściu:** św. Anny ul. Mickiewicza 98; **na Mokrem:** Pod Łabędziem.

— **Stan wody w Wiśle z dnia 10. 3.:** Zawichost +1.92, Warszawa +2.51, Płock +1.25; Toruń +1.12; Fordon +1.00; Chełmno +0,89; Grudziądz +1.06; Korzeniewo +1.14; Piekło +0.46; Tczew +0.30; Einlage +1.90, Schiewenhorst +2.12.

Z miasta

— Od 15 marca kurs: bilansistów, buchalterów, rewizorów kontrolerów, radców nadzorczych, buchalterji handlowej, bankowej, spółdzielczej akcyjnej, spółek, asekuracyjnej, fabrycznej, rolnej, leśnej, wojskowej, państwowej, kas chorych, gminnej i ubezpieczeń społecznych. Opłaty minimalne. Toruń, Małe Garbary 5, II. (1093

— **Baczność bankowcy.** Walne zebranie Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Oddziału w Toruniu odbędzie się w środę dnia 15 marca 1933 o godz. 7,30 w sali książęcej Dworu Artusa. Uprasza się o liczne przybycie. Zarząd oddziału toruńskiego. (1122

— *Przypominamy*, że podwieczorek Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 17 Pod Orłem. (1129

— **Now typ szkoły!** Prywat. zatwierdzona nową ustawą Szkoła Przysposobienia Kupieckiego (35 rok). Dojeżdżającym zniżki kolejowe, zwrot opłat za dzieci pp. oficerów, urzędników. Wpisy do 15 marca. Berger Boruta, Toruń, Małe Garbary 5, II p. (1124

— **Teatr Strzelecki.** W sobotę dnia 11 bm. odbędzie się w sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze przedstawienie amatorskie Teatru Strzeleckiego. Daną będzie krotochwila „Kapral Szczapa“. W czasie przedstawienia odbędzie się koncert zespołu mandolinistów Teatru Strzeleckiego, który wystąpi pod kierownictwem p. Piotra Radkiewicza. (d548

— **„Tydzień Żyrardowski“.** Firma Bławat specjalny skład materjałów wełnianych i płócien w Toruniu ul. Szeroka 36 właśc. Orcholski i Rosiński urządza od 13 bm. „Tydzień Żyrardowski“ a to w związku z korzystnym zakupem wielkiej ilości płócień znanej fabryki Żyrardowskiej i Scheiblera i Grohmana oraz Widzewskiej Manufaktury. Firma sprzedawać je będzie po niebywałych cenach.

Firma Bławat w stosunkowo krótkim czasie dzięki umiejętnemu kierownictwu oraz pierwszorzędnym fabrykatom, dalej dzięki fachowej i uprzejmie obsłudze została znacznie powiększona. Firmie Bławat życzyć należy dalszego rozwoju.

— **Z życia szachowego.** W dniu 12 bm. Toruński Klub Szachistów rozegra międzymiastowy mecz szachowy Toruń — Grudziądz Rozgrywki odbędą się w kawiarni Savoy o godz. 16.30.

— **Czego już nie kradną?** Ubiegłej nocy skradziono na odcinku drogowym Toruń — Północ 6 nowych podkładów kolejowych długości 2,70 mtr wartości około 100 zł. Kradzież zauważył zawiadowca odcinka drogowego. Policja wszczęła dochodzenia.

— **Zgony.** Dnia 10 bm. zmarli w Toruniu Władysław Więckowski ur. 1932; Marjanna Ożdzińska zdomu Murawska ur. 1852; Franciszek Schulz ur. 1850.

Z działalności Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej

Ciężkie warunki materjalne w jakich obecnie znalazło się społeczeństwo polskie, odbijają się siłą rzeczy w wysokim stopniu na młodzieży akademickiej, która pogrążona w stałe kłopoty o opędzenie najelementarniejszych potrzeb życiowych, wymaga wielkiej troski i życzliwej opieki ze strony całego społeczeństwa. Młodzież ta rekrutująca się ze wszystkich warstw społecznych, znalazła się w tak ciężkiem położeniu, że nieodzowną okazała się zorganizowana pomoc starszego społeczeństwa

Na terenie Pomorza, przy udziale władz państwowych i samorządowch, Komitet Wojewódzki PPMA rozwija od szeregu lat planową akcję pomocy dla młodzieży akademickiej. Mimo licznych trudności natury organizacyjnej, jak i z powodu ogólnej depresji gospodarczej — praca Prezydjum Komitetu Wojewódzkiego aczkolwiek była nader utrudniona, dała jednakże poważne rezultaty. Ogółem w okresie sprawozdawczym do Kasy na rzecz Komitetu Wojewódzkiego wpłynęło: 9867,24 zł; wydano na rzecz pomocy młodzieży akademickiej 6500,00 zł. Saldo kasowe na dzień 1 marca 1933 2.063,29 zł.

Biorąc pod uwagę fakt, że wydajna i konsekwentna akcja pomocy dla młodzieży akademickiej nie da się pomyśleć bez udziału w niej, przedewszystkiem tych wszystkich, którzy kiedyś byli akademikami i którzy obecnie opuszczają jako absolwenci wyższe zakłady naukowe — Prezydjum Komitetu Wojewódzkiego dążyło do tego, by w każdym powiecie zawiązało się Koło Przyjaciół Akademika.

Obecnie na terenie województwa pomorskiego mamy 14 Kół Przyjaciół Akademika.

Wyrazem łączności i współpracy starszego pokolenia z młodszym, jest łączność Komitetu Wojewódzkiego z młodzieżą akademicką. Na terenie województwa Pomorskiego Związek Akadem. Kół Pom. zorganizował akademickie koła powiatowe, zrzeszające wszystkich akademików zamieszkałych terytorjum odn. powiatu i to na czas wakacyj, które mają za zadanie współpracować z miejscowem kołem przyjaciół akademika. W ten sposób zespolono akcję, zmierzającą do poprawy bytu akademika pomorskiego, oraz utrzymuje się ścisły kontakt z ogółem pomorskiej młodzieży akademickiej.

Pragnąc utrwalić na zawsze wybitne zasługi śp. dr. Wybickiego, b. I. Starosty Krajowego Pomorskiego, niestrudzonego przyjaciela idei pomocy młodzieży akademickiej, walne zebranie Komitetu Wojewódzkiego uchwałą z dnia 30 listopada 1929 r. ufundowało łóżko im. śp. dr. Józefa Wybickiego w sanatorjum w Zakopanem, deklarując na ten cel subwencję w kwocie 10.000 zł.

Podkreślić należy wydatną pomoc i niezwykle życzliwe ustosunkowanie się p. wojewody pomorskiego Kirtiklisa do wszystkich poczynań Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej oraz pomoc samorządów.

Pamiętajmy o kolonjach letnich

dla dzieci szkół powszechnych

Kilkaset dzieci toruńskich szkół powszechnych należy wysłać w bieżącym roku na kolonje letnie, by w ten sposób wyrwać je na kilka tygodni przynajmniej z wilgotnych sutercn, bezsłonecznych sadyb i tych przyziemnych — acz nieuniknionych trosk o kęs czarnego chleba.

Kilkaset dzieci, przygnębionych nędzą rodzinnego ogniska — zmęczonych trudem całorocznej pracy szkolnej — źle odżywionych, bladych i marniejących fizycznie, oczekuje — jak zmiłowania opieki ciepłej, serdecznej w czasie wakacyj letnich.

Opieka ta należy im się niezaprzeczenie — boć nie ich wina — ni wina ich ojców jest w tem że czasy są trudne. Opieka ta należy im się bezwzględnie — boć i one przecież należą do tej miljonowej rzeszy, która stanowić ma podwalinę naszej przyszłości narodowej.

Opieka ta należy im się, gdyż głodni są — a zaś kto w Zakon Chrystusowy wierzy — ten uzna prawo ich do nakarmienia. A tedy w imię Bożego rozkazu — w myśl dobrze zrozumiałego interesu społecznego i narodowego pamiętajmy o owej sporej gromadzie znękanej i na kolonje letnie oczekującej dziatwy szkolnej. Pamięć zaś tę udokumentujmy hojnym datkiem ma liście ofiar, otwartej na łamach „Dnia Pomorskiego“ na rzecz kolonji letnich dla dziatwy toruńskich szkół powszechnych.

Wykradł akta z gabinetu sędziego śledczego by uniknąć kary

W listopadzie ub. r. sędzia śledczy przy tutejszym Sądzie Okręgowym prowadził dochodzenia przeciwko zawiadowcy stacji kolejowej w Chełmnie Stanisławowi Ratajczakowi, o fałszowanie dokumentów i puszczanie w obieg fałszywych biletów kolejowych.

W czasie dochodzeń sędzia śledczy zauważył brak protokółów dochodzeń przeciwko Ratajczakowi. Protokóły te zostały wydarte z akt, znikły również w tajemniczy sposób dołączone do akt fałszywe bilety kolejowe.

W wyniku przeprowadzonych natychmiast dochodzeń ustalono, że 17 listopada kręcił się w godzinach wieczornych po korytarzu sądowym Ratajczak, i że to on wykradł własne akta.

Na odbytej w tej sprawie rozprawie sądowej w dniu 9 stycznia w Sądzie Okręgowym, Ratajczak został uznany winnym tej kradzieży, i zasądzony na **półtora roku więzienia.**

W tych dniach odbyła się w tej sprawie ponowna rozprawa w Sądzie Apelacyjnym. Sąd po ponownem przesłuchaniu świadków, **zatwierdził wyrok pierwszej instancji** Wykonanie jednak kary zawiesił osk. warunkowo na lat 5.

Sądził sprawę sędzia S. A. Dudykiewicz, oskarżenie popierał wiceprokurator Poleski.

Sprawa Dworkowskiego przed Sądem Apelacyjnym

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny rozpatrywał ponownie sprawę Dworkowskiego, oskarżonego o oszukańcze bankructwo.

Sprawa ta jak wiadomo znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w listopadzie r. ub. Sąd Okręgowy, w wyniku przeprowadzonej rozprawy **uniewinnił oskarżonego od głównego zarzutu** oszustwa, zasądzając go jednak na pół roku więzienia za oszukańcze bankructwo.

Wobec wniesionej przez obrońcę adw. Z. Wiśniewskiego apelacji, sprawa znalazła się w dniu wczorajszym przed Sądem Apelacyjnym

Trybunał, któremu przewodniczył wiceprzewodniczący **Klank** przy współudziale sędziego S. A. **Dudykiewicza** — referenta sprawy oraz sędziego S. A. **Kolarza** sprawę przerwał z uwagi na wniosek obrony, celem umożliwienia dodatkowego zbadania ksiąg przez rzeczoznawców.

Oskarżenie popiera prokurator **Poleski.**

Najlepsza drużyna siatkówki wyjechała do Lwowa

W dnui wczorajszym wyjechała do Lwowa wycieczka krajoznawcza uczniów Państwowego Gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu pod opieką prof. Machinki.

W czasie pobytu we Lwowie gimnazjalna drużyna siatkówki będzie reprezentowała Pomorze w rozgrywkach mistrzów Okręgów o palmę pierwszeństwa w Polsce.

Po powrocie uczniowie zamierzają urządzić dla młodzieży i publiczności odczyt o grodzie „Orląt“ i prelekcje poprzeć wyświetlaniem na ekranie (z pomocą epidiaskopu) zdjęć fotograficznych, wykonanych własnemi siłami. Poza tem sportowcy będą mieli możność zapoznania się z wrażeniami uczestników ciekawych rozgrywek w siatkówkę o prymat w Polsce.

Młodzież gimnazjalna pragnie przyczynić się do propagandy sportu na terenie Pomorza własnym przykładem, żywem słowem i odpowiedniemi artykułami w pismach szkolnych, prasie p. w. i w. f.

Ogólno-polski kongres muzyki kościelnej

odbędzie się w Toruniu

Z okazji 700 lecia naszego miasta odbędzie się w roku bieżącym w Toruniu ogólnopolski kongres muzyki kościelnej.

Kongres poprzedzi nabożeństwo pontyfikalne, które odbędzie się dnia 4 czerwca o godz. 10.30 w kościele katedralnym św. Jana. Otwarcie kongresu nastąpi o godz. 12,30 na Rynku Staromiejskim. Otwarcia dokona protektor zjazdu J. E. Ks. biskup dr. **Okoniewski.** Tego dnia w godzinach popołudniowych odbędą się w „parku Cegielnia“ popisy konkursowe chórów okręgowych P. Z. K. S.

W drugim dniu kongresu, tj dnia 5 czerwca odbędą się w Teatrze Miejskim popisy konkursowe o palmę pierwszeństwa.

Kongres zakończą recitale organizowane w kościołach.

Ku uwadze filatelistów

Wycofanie części obiegowych znaczków pocztowych

Do dnia 31 lipca należy wymienić w biurach pocztowych znaczki następujące, których wycofanie zarządzono:

Znaczki wartości 1, 2, 3, 5, 10 i 15 gr, z nadrukiem „Port Gdańsk“ wartości 5 gr, z widokiem ratusza w Poznaniu, wartości 10 gr, z widokiem placu Zamkowego w Warszawie wartości 2 gr, z widokiem pomnika Jana Sobieskiego we Lwowie wartości 3 gr, z widokiem placu Zamkowego w Warszawie; wartość 1, 2 i 3 gr. z widokiem samolotu w locie nad Warszawą, wartości 40 gr. z podobizną Fryderyka Chopina, wartości 30 gr z podobizną Marszałka Piłsudskiego, wartości 30 gr z podobizną Prezydenta Mościckiego, wartości 10, 25 i 40 gr z podobizną gen. Kaczkowskiego, wartości 30 gr z podobizną Słowackiego wartości 25 gr. z podobizną Marszałka Piłsudskiego, wartości 25 gr z podobizną gen. Bema, wartości 25 gr. z posągiem Światowida.

W zamian za znaczki wyżej wymienione, publiczność otrzyma równowartościowe znaczki, pozostawione w obiegu.

Rozporządzenie obowiązuje od dnia 1 maja 1933 r.

Wystawa obrazów A. Laszenki

Wystawa obrazów znanego orjentalisty prof. Aleksandra Laszenki, mieszcząca się w salach Kasyna Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej cieszy się wielkiem zainteresowaniem.

Wystawa obejmuje około 40 obrazów i drzeworytów barwnych, ostatnio wystawionych w Brukseli. Nowe te prace w Toruniu jeszcze nie wystawione wykonane zostały podczas ostatniej podróży prof. Laszenki po Afryce.

W związku z koniecznością wysłania szeregu obrazów do Paryża wystawa potrwa tylko do dnia 17 marca i będzie otwarta codzień od godz. 9 do 20. Wstęp na wystawę wolny.

Wystawa cieszy się wielkiem powodzeniem.

Z teatru

— **„Co on robi w nocy“.** Dziś w sobotę dnia 12 bm. o godz. 20 poraz pierwszy „Co on robi w nocy“ — tryskająca humorem i dowcipem niefrasobliwa farsa w 3 akt. E. Engla, w której szerokie pole popisu znajdzie St. Jaworski, mając znakomitych partnerów w wykonawcach ról głównych pp. Małkowskiej, Porębskiej, Ilcewiczu, Lenczewskim, Glińskim i innych. Wobec choroby Wandy Zbierzowskiej rolę Fifi w jej zastępstwie odegra J. Lemanówna.

— **„Żonaty kawaler“.** W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 16 po cenach zniżonych pełna pogody i humoru komedja muzyczna w 3 akt. Fiszla „Żonaty Kawaler“ z kapitalnym twórcą roli tytułowej Wł. Ilcewiczem. O godz. 20 poraz drugi „Co on robi w nocy“.

Pożar autobusu w Osiu pod Swieciem

Onegdaj o godz. 19,30 właściciel autobusu Szlachcikowski Alfons po napełnieniu benzyny w tank autobusowy ze stacji benzynowej w Osiu, zajechał na postój autobusowy na rynek. Po pewnym czasie, jeszcze podczas postoju, wybuchł nagle ogień w motorze wskutek zapalenia się benzyny i oliwy. Ogień objął cały autobus, niszcząc go doszczętnie. W chwili wybuchu ognia motor nie był czynny.

Ogień powstał prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia przewodów przy motorze. P wstałą szkodę oblicza poszkodowany na sumę około 6.000 zł., ubezpieczenie zaś autobusu wynosi 10.000 zł. Podczas tłumienia ognia Szlachcikowski doznał lekkich poparzeń.

Główne polskie mistrzostwa lekkoatletyczne odbędą się w Bydgoszczy

Ustalony przez Polski Związek Lekko-Atletyczny program tegorocznego sezonu sportowego, przedstawia się nader ciekawie. Poza projektem szeregu spotkań międzynarodowych, odbędą się w miesiącach letnich doroczne zawody krajowe. Kalendarzyk tych imprez przewiduje m. in. w dniach 8—9 lipca b. r. główne mistrzostwa męskie w Bydgoszczy W związku z tem przybędzie do Bydgoszczy szereg najlepszych lekkoatletów z całej Polski.

Tak więc i Bydgoszcz będzie znów świadkiem nowych tryumfów, jakie bieżący sezon niewątpliwie dorzuci do laurów naszej coraz to lepiej rozwijającej się lekkoatletyki.

Zjazd harcerstwa pomorskiego

VIII Zjazd Walny Oddziału Pomorskiego ZHP odbędzie się w dniu 26 marca w Toruniu w auli Gimnazjum męskiego (ul. Most Pauliński.

Stobno, pow. tucholski

— Otwarcie świetlicy. Ostatnio odbyło się tutaj otwarcie świetlicy Powstańców i Wojaków. Na uroczystość przybyli m. in. pp. starosta Hryniewski, inspektor Zdek, ks. dziekan Siegmunt z Raciąża, prezes powiatowy Powstańców ppor. rez. Urbański, sołtys J. Kufel, członkowie Rady gminnej oraz liczni goście ze wsi. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Siegmunt wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie imieniem Powstańców przemówił ref. oświatowy p. B. Megger zapewniając gotowość placówki do obrony granic. Zkolei przemawiali pp. starosta Hryniewski, inspektor Zdek, prezes Urbański, poczem odbył się wspólny podwieczorek. Uroczystość zakończono wieczorem zabawą taneczną.

— Walne zebranie Powstańców i Wojaków OK VIII odbyło się dnia 19 ub. miesiąca. — Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. W skład nowego zarządu wybrano pp.: prezes — I. Spitca, wiceprezes — A. Kapiszek, sekretrz J. Kufel, zastępca — J. Brauer, skarbnik Fr. Dambecki, ref. oświatowy — B. Megger, ref. organizacyjny — J. Gołuński. Komendantem został nadal p. Stefan Brauer. W końcu zebrania uchwalono rezolucję przeciwko ostatnim prowokacjom niemieckim.

— Wiec protestacyjny. Z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbył się tutaj wiec przeciwko prowokacjom niemieckim. Po przemówieniu p. Meggera zebrani uchwalili odpowiednic rezolucję. Po wiecu na członków Ligi zapisało się 56 osób.

Strzelcy maszerują...

Sulnówko powiatu świecki. Dnia 5 bm. z inicjatywy kierownika szkoły Koszowskiego odbyło się organizacyjne zebranie Tow. Przyjaciół ZS. Do Koła zapisało się 18 członków. W skład zarządu weszli ob: prezes — Koszowski; sekretarz — D. Żurek — skarbnik — St Ligmanowski ławnik — Br. Juszczak Dnia 19 marca dzięki staraniom koła otwarta zostanie świetlica.

Świecie W świetlicy Koła PZS odbyła się wieczornica dla członków i sympatyków. Pan prof. Pudełko wygłosił referat na temat „uprawnienia Prezydenta w Polsce". Uchwalono na najbliższą wieczornicę przygotować następny referat w jakim kierunku należałoby wzmocnić władzę Prezydenta? Zainteresowanie wieczornicą duże.

Sępólno. Powiat Sępoleński należy do tych powiatów które wprawdzie nie robią wielkiego rozgłosu lecz niemniej gorliwie pracują na polu PW i WF W ostatnim czasie zanotować należy rozwój Zw. Strzeleckiego. Stworzono przedewszystkiem świetlice w Sępolnie, Więcborku, Kamieniu, Sikorzu; Wymysłowie; Szynwałdzie; Sośnie, Lutowie; Obodowie; Piasecznie, Małej Cerkwicy..

Karsin. Staraniem miejscowego Zw Strzel. otwarta została świetlica dla użytku Zw. Strzeleckiego i innych towarzystw w lokalu p Labona Aktu otwarcia dokonał naucz. obyw. Prądzyński Edward. Następnie zabrał głos miejscowy ks. proboszcz Licznerski który wyraził nadzieję że praca w świetlicy odbywać się będzie dla chwały Boga i Ojczyzny. Trzeci z kolei przemawiał kierownik szkoły p. Napiórski z Wiela — który podkreślił zgodne współżycie towarzystw w naszej miejscowości.

Z życia kupiectwa w Łasinie

W ub. wtorek odbyło się walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych i Koła Drobnego Kupiectwa w Łasinie.

Zebranie zagaił prezes obu tych zrzeszeń p. Edmund Szpitter, witając delegata Związku p J. Radojewskiego, oraz licznie zgromadzonych członków, poczem na marszałka zebrania powołano p. Szlosowskiego.

Po odczytaniu przez sekretarza p. Olińskiego protokółu z ostatniego walnego zebrania i zdaniu sprawozdania z rocznej działalności, p. prezes Szpitter zobrazował szczegółowo działalność Towarzystwa, naświetlając ważniejsze prace i solidarną łączność wśród członków.

Zebrani, po wysłuchaniu sprawozdań, udzielili Zarządowi absolutorjum, poczem dokonano wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli pp. **Edmund Szpiter prezes, Kłosowski i Kawski wiceprezesi, Oliński sekretarz oraz Chojnacki, Czepek, Kamiński i Szlosowski, ławnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Górnego i Rosta.**

Następnie p. dyr. Radojewski wygłosił referat o najaktualniejszych postulatach handlu, omawiając obszernie zagadnienia podatkowe, monopolowe, socjalne, kartelowe, kredytowe, kolejowe, pocztowe, samorządowe itp. W ożywionej dyskusji nad referatami zabierali głos pp.: **Szpitter, Szlosowski, Górny, Czajkowski, Nalaskowski, Czepek i inni.**

W wolnych głosach i wnioskach poruszono konieczność powołania do życia Komitetu ratunkowego, który miałby za zadanie niesienie doraźnej pomocy członkom Towarzystwa i uchwalono sprawę tę postawić na porządek obrad następnego plenarnego zebrania.

WĄBRZEŹNO

— Z żałobnej karty. Onegdaj odbył się pogrzeb śp. Piotra Bartoszewskiego, członka Tow. Powstańców i Wojaków Udział w pogrzebie wzięli: p. Starosta Kalkstein wiceprezes powiatowy Powstańców i Wojaków p. mgr. Ćwinarowicz, Komendant PW i WF p. por. Kuliszewski, członkowie placówki wąbrzeskiej w liczbie 30 osób z komendantem p. Stanowskim na czele, orkiestra Związku Strzeleckiego oraz liczni krewni i znajomi Zmarłego

— Oddział żeński Czerwonego Krzyża przy Gimnazjum. Na terenie tut. Gimnazjum istnieją i pięknie rozwijają się liczne kółka kulturalno-społeczne. Dzięki troskliwej opiece dyrektora p. J. Bulandy, kółka te mają zapewnioną swobodę działania z jaknajwiększym pożytkiem dla młodzieży zakładu. W dniu 27 ub. m. odbyło się konstytucyjne zebranie oddziału żeńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszły: Dziarnowska Elżbieta, prezeska; Smaciarzówna Zdzisława — sekretarka; Steinertówna Agnieszka — skarbniczka. Opiekunką koła z ramienia Dyrekcji Gimnazjum została p. Marja Schwarzówna..

— Ile ludzi mieszka w Wąbrzeźnie. We 8897 osób. Bezrobotnych jest 601.

GNIEW

— Konstytucyjne zebranie Zarządu KPH. — Dnia 2 bm odbyło się zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Po odczytaniu protokółu z walnego zebrania jako przewodniczącego wybrano pana mjr Sulika skarbnikiem p. kpt. Dąbrowskiego zast. skarbnika p. dyr. Małolepszego; zast przewodniczącego p. Chełmeckiego; sekretarzem p. por. Slawińskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp.. kpt dr. Grodecki i st. sierżant Osiński.

Postanowiono zakupić dla męskiej drużyny szkoły powszechnej namiot, pozatem w najbliższych dniach urządzić odczyt z przeznaczeniem całkowitego dochodu na KPH na wiosnę urządzić zabawę zwrócić się do Wydziału Powiatowego o przydzielenie subwencji zaabonować na rok bieżący „Harcmistrza" i uzupełnić bibljoteczkę harcerską przez zakupienie brakujących podręczników.

— Walne zebranie Czerwonego Krzyża. — Dnia 3 bm odbyło się walne zebranie członków Czerwonego Krzyża zagajone przez prezesa p. nacz. Goca. Po objęciu marszałkowstwa przez ks. proboszcza Kurowskiego nastąpiło sprawozdanie z działalności. Na wniosek przewodniczącej Komisji rewizyjnej zebrani udzielili ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów uzupełniających. Na wylosowane 4 miejsca w zarządzie zostali wybrani ponownie ks. proboszcz Kurowski; p. mjr. Sulik, mec. Dereziński, dr. Berendt oraz dokooptowani st. sierżant Kaizer i organista. Po uchwaleniu budżetu oddziału zamykającego się sumą przeszło 2000 zł i po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zebranie zamknięto.

Programy radjowe

Sobota dnia 11 marca

Warszawa 11,57 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Koncert z płyt; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 15,25 Wiadomości wojsk. i strzeleckie omówi z ramienia Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ; 15,35 Słuchowisko dla młodzieży z Krakowa; 16,00 Muzyka polska (płyty); 16,20 Odczyt dla maturzystów pt.: „Wielka schizma i sobory" wygł prof. H. Paszkiewicz 16,40 Ulgi podatkowe dla nowowznoszonych budowli — wygłosi p. W. Jasowicz 17,00 Aud. dla chorych w opracowaniu ks Rękasa ze Lwowa; 17,40 Odczyt; 18,00 Odczyt dla maturzystów pt.: „Cyprjan Norwid" wygłosi dr. Z. Szmydtowa; 18,25 Muzyka lekka i tan. 19,20 Bieżące wiadomości rolnicze — wygłosi p. J. Płatek; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Muzyka lekka 20,55 Wiadomości sportowe; 22,05 Utwory Chopina; 22,40 Feljeton pt. „Zamki słowackie w baśni i legendzie' wygłosi p. Fr. Szyfmanówna; 23,00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23,30 do 23,35 wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Niedziela, dn. 12 marca 1933 r.

Warszawa: 9,00 Nabożeństwo z Krakowa; 10,15 Audycja religijno-muzyczna z okazji święta Św. Grzegorza Wielkiego, patrona muzyki liturgicznej. Wyk. żeński chór „Gregorianum" i chór katedralny „Głos" pod dyr. ks. H. Nowackiego; 11,15 Muzyka religijna z płyt; 12,15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. W przerwie koncertu „Jak korzystać z Kasy Chorych", wygł. dr. J. Babecki; 14,00 „Torf w rolnictwie i ogrodownictwie", wygł. in. J. Lenc (Odczyt rolniczy); 14,20 Koncert popularny; 14,40 „Co słychać o czem wiedzieć trzeba", wygł. dyr. Sz. Mędrzecki (odczyt rolniczy); 15,00 D c. koncertu; 16,00 Program dla młodzieży: a) Radjotyg. dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie" w oprac. B. Winawera, b) Pogawędka prof. St. Sumińskiego: p. t. „Gdzie żyją lwy, a gdzie tygrysy i różni ich kuzyni?"; 16,25 Tańce polskie; 16,40 Odczyt pt. „Polskie Pomorze" wygł. *red. St. Poraj;* 17,00 Koncert popołudniowy; 18,00 Muzyka lekka; 19,00 Rozmaitości; 19,25 Słuchowisko ze Lwowa; 20.00 Muzyka operowa; 21,00 Utwory skrzypcowe w wyk. St. Frenkla; 22,20 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 13 marca 1933 r.

Warszawa: 12,10 Płyty; 15,50 Arje i pieśni; 16,25 Francuski (kurs element.); 17,00 Recital fortepianowy N. Podlewskiej; 18,00 Odczyt dla maturzystów (historja); 78,25 Muzyka lekka; 19,00 Rozmaitości; 19,220 Skrzynka pocztowa rolnicza; 19,30 Na widnokręgu; 19,45 Dzien. radjowy; 20,00 Operetka „Dziewczyna z fijołkami" Hellenesbergera; 22,15 Muzyka taneczna.

ZAGRANICZNE STACJE

Niedziela, 12 marca 1933 r.

Rzym 17,00 Koncert symfoniczny z Augusteo; 20,45 „La donne perduta" operet. Petri'ego.

Bern 19,15 Aud. autorska Stef. Zweiga.

Bukareszt 20,00 „Samson i Dalila' op.. Saint Saensa.

Medjolan 20.00 „Samson i Dalila" op. Saensa.

Poniedziałek 13 marca 1933 r.

Moskwa 17.25 „Otello' op. Verdiego

Wiedeń 18,25 „Palestrina" op. Pfitznera (z op. wied.)

Monachjum 19,05 „Alessandro Stradella" op. Flotowa.

Sztokholm 20.00 „Książe Igor" op. Borodina.

Paryż 21,00 Biała Dama — op. Boieldieu.

Daventry 21,00 Koncert kompozytorski Igora Strawińskiego.

Koenigswusterhausen 21,30 Recital Claudio Arrau.

Ogłoszenie.

Komitet Rozbudowy Miasta podaje do wiadomości, iż na drobne budownictwo domów mieszkalnych (jedno-, dwu-, trzy- i czteroizbowych), oraz na ukończenie już rozpoczętych budowli wyznaczony został kontyngent w wysokości 300.000 zł. na bieżący rok.

Kredyt będzie udzielony tylko do wysokości 50% kosztów budowy, z tem jednak, że nie może przekraczać sumy zł. 4.000,— na jeden budynek.

Wnioski o kredyt, odpowiadające ustawie o rozbudowie miast, należy złożyć w terminie najdalej do **1-go kwietnia br.** w biurze Komitetu Rozbudowy Miasta, ul. Jana Kazimierza Nr. 5, pokój 7, gdzie udzieli się również bliższe informacje.

Pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu przyzna się tym budującym, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszego kredytu.

Bydgoszcz, dnia 9 marca 1933 r.

Zlec. Nr. 570/VIII. 1142

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy Miasta.
(—) Barciszewski,
Prezydent miasta.

Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza

z odp. udz.
w Toruniu, Wola Zamkowa 19.

Rada Nadzorcza Ludowej Spółdzielni Wydawniczej z odp. udz. w Toruniu zwołuje **Walne Zebranie Członków Spółdzielni**, które odbędzie się dn. 24. III. 1933 r. w Okręg. Urzędzie W. F. i P. W. w Toruniu, Wola Zamkowa 19 o godzinie 17.

Porządek obrad:

1. Zatwierdzenie protokółu z poprzedniego zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu i przedstawienie bilansu.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej).
4. Dyskusja.
5. Zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
6. Podział nadwyżki bilansowej.
7. Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej.
8. Preliminarz budżetowy na rok 1933.
9. Wolne wnioski. 1125

Przewodniczący:
(—) W. Olszański.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 13 marca 1933 r. o godzinie 11-tej sprzedam w Koronowie przy ul. Sienkiewicza 5 w drodze przetargu przymusowego za gotówkę następujące przedmioty:

16 maszynek do krajania mięsa — różnych,
15 żelazek do prasowania,
43 paczki noży i widelców po pół tuzina,
80 węborków cynkowych — różnych, oraz 1 regał zawierający różne drobne przedmioty jak: noże, brzytwy, okucia itp.

Wartość przedmiotów oszacowano na 1.525,— zł. Zajęte przedmioty obejrzeć można pół godziny przed licytacją. 1141

Kentowicz, kom. Sądu Grodzkiego w Koronowie.

GRUDZIĄDZ

LICYTACJA.

W poniedziałek dnia 13 marca 1933 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Nowej Wsi, pow. Grudziądz u p. Pinkowskiej o godz. 10: 1 wagę stołową, 6 szkieł do cukierków, 30 paczek kawy Kneipa, cena szacunkowa 36,— zł. Następnie o godzinie 10,30 Nowa Wieś 18 u p. Wiśniewskiego: 1 biurko dębowe, 1 kanapa, cena szacunkowa 70 zł. W Świerkocinie o godz. 11-tej u p. Zdrojewskiego: 1 kanapę, 1 bieliźniarkę i lustro, cena szacunkowa 80 zł. W Mokrem pow. Grudziądz u p. Schredera o godz. 12-tej: 1 kanapę, 2 powózki wyjazdowe.
1136 **733**

(—) Zielniewicz, komornik Sądu Grodzkiego, Rew. V. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 13 marca br. o godzinie 11-tej sprzedawać będę w Skarszewach pow. Grudziądz za gotówkę najwięcej dającemu podstawiony u p. Dembka siewnik. 327/33 **734**

Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego, rewiru IV. w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości członkom tut. Gminy Żydowskiej, że od dnia 12. III. do dnia 27. III. i od dnia 19. III. do dnia 20. 3. 1933 roku od godziny 8 do godziny 20 będzie wyłożony spis wyborców w biurze tut Gminy Żydowskiej ul. Szczytna 12 celem sprawdzania i ewentualnego wniesienia reklamacyj. 1117

Przewodniczący Komisji Wyborczej:
Hilary Rozenberg.

PRZETARG PRZYMUSOWY nieruchomości w Działdowie na wybudowaniu położonej, a w księdze wieczystej Działdowo wykaz 467 na imię Wacława Bogusławskiego, właściciela ziemskiego w Rudolfowie i jego żony Haliny z Rutkowskich jako współwłaścicieli po połowie zapisanej, odbędzie się w drodze egzekucji w dniu 20 maja 1933 r o godz 10 przed podpisanym Sądem, pokój 25.
Zlec. Nr. 232/GR. 1138
3. K. 23/32 732
Działdowo, dnia 2. III. 1933 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY nieruchomości w Narzymiu położonej, a w księdze wieczystej Narzym wykaz 45 na imię Henryka Michała Zawady, rolnika w Narzymiu zapisanej, odbędzie się w drodze egzekucji w dniu 27 maja 1933 r. o godz. 10 przed podpisanym Sądem, pokój 25.
Zlec. Nr 231/GR 1137
3. K. 22/32 731
Działdowo, dnia 23 lutego 1933 r.

Sąd Grodzki.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Płace w przemyśle węglowym nie zostaną zmiejszone

Warszawa, 11. 3. (PAT). Komisja pojednawczo-rozjemcza w Katowicach rozważając zatarg w kopalnictwie węglowem, wydała orzeczenie, mocą którego **płace w tym przemyśle pozostają dotychczas bez zmiany** do dn. 31 lipca br. z tem, że na 2 tygod nie przed upływem tego terminu mogą być wypowiedziane. O ile w terminie tym taryfa ta nie będzie wypowiedziana, to będzie ona obowiązywała na dalsze trzy miesiące.

W toku dyskusji przedstawiciele związków zawodowych zaznaczyli, że wobec nie sprecyzowania stanowiska przemysłowców, którzy składali dotychczas tylko ogólnikowe deklaracje nie mając narazie możności prowadzenia z nimi rokowań bezpośrednio, związki wysuwają jako platformę rozmów **umowę zbiorową z r. 1928**, podkreślając ze strony przemysłowców brak konkretnych propozycyj.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Op. Społ. zaleciło okręgowemu inspektorowi pracy **zwołanie wspólnej konferencji stron na wtorek dnia 14 bm.** Konferencja ta odbędzie się niezależnie od tego, czy strajk będzie trwał, czy też zostanie zawieszony.

O uporządkowanie warunków pracy i płacy w Łodzi i Bielsku

Warszawa, 11. 3. (PAT). W dn. 10. bm. odbyła się w Ministerstwie Op. Społ. jednostronna **konferencja z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych robotników włókienniczych w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi.**

Konferencji przewodniczył podsekretarz stanu w Min. Op. Społ. **dr. Kazimierz Duch,** a następnie główny inspektor pracy p. **Klott.** Ponadto w konferencji uczestniczył zastępca dyrektora departamentu pracy p. **Ulanowski.**

Przedstawiciel Ministerstwa podkreślił że **zawarcie umowy zbiorowej dla uporządkowania stosunków w Łodzi jest pod każdym względem konieczne** i Ministerstwo oddziaływa w tym kierunku na przedstawicieli przemysłowców. Przedstawiciele związków zawodowych wyrazili przekonanie, że należy się postarać o **uporządkowanie warunków wynagrodzenia w całym przemyśle włókienniczym,** nietylko na terenie Łodzi, lecz również i w ośrodkach włókienniczych w **Bielsku i Białymstoku.** W dalszym ciągu związki domagają się, **aby umowa zbiorowa objęła zarówno przemysł zrzeszony, jak i niezrzeszony.**

Najuch trenerem polskich tenisistów

Warszawa, 11. 3. (PAT). Najuch definitywnie zaangażowany został przez polski związek Lawn-tenisowy na **trenera naszych tenisistów w nadchodzącym sezonie.** Rozkład zajęć Najucha w Polsce przedstawia się następująco: od dnia 18 do 30 kwietnia na obozie treningowym, od dnia 1 do 16 maja w Legji warszawskiej, od dnia 17 do 31 maja w AZS krakowskiem, od dnia 1 do 15 czerwca — Warszawa.

Pierwsze rozgrywki Polski o puhar Davisa nastąpią z Holandją i Niemcami

Warszawa, 11. 3. (PAT). W pierwszej rundzie tegorocznych rozgrywek o puhar Davisa Polacy spotkają się z Holandją. W razie zwycięstwa walczyć będziemy **w drugiej rundzie z Niemcami.** Niemiecki związek tenisowy potwierdził w tych dniach listem, skierowanym do Polskiego Związku Tenisowego, że ten ewentualny mecz Polska — Niemcy w myśl regulaminu odbyć się winien w Warszawie. Mimo to Niemcy zwracają się z prośbą do naszego związku, aby mecz ten ze względu na większe korzyści finansowe mógł się odbyć w Berlinie.

Łodzianie biją monachijczyków w boksie

Łódź, 11. 3. (PAT). W dniu dzisiejszym odbył się w Łodzi międzynarodowy mecz bokserski między monachijską drużyną Aramit a IKP. Mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem Łodzian w stosunku 10:6.

Nowe kłamstwo niemieckie

Bezczelna napaść na polską straż graniczną

()o Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Niektóre dzienniki niemieckie i gdańskie zamieściły wiadomość, jakoby komisarz straży granicznej w Wejherowie wydał rozkaz schwytania członka niemieckiej organizacji Pracy Ochotniczej, celem przesłuchania go w pewnej sprawie. Za schwytanie go wyznaczył rzekomo nagrodę w wysokości 50 zł.

Wiadomość ta jest całkowicie zmyślona. Żaden komisarz Straży Granicznej takiego rozkazu nie wydawał.

Szlachetny dar dla Szkoły Morskiej w Gdyni

Fundacja 10.000 dolarów na studja dla uczniów Szkoły

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Państwowa Szkoła Morska w Gdyni uzyskała wczoraj fundację 10.000 dolarów, przeznaczonych na stypendja dla uczniów Szkoły. Fundacja jest darem Stanisławy i Jana Żółtowskich.

Minister przemysłu i handlu Zarzycki na specjalnej audjencji przyjął wczoraj ofiarodawców i zakomunikował o zatwierdzeniu fundacji przez Ministerstwo.

Dar miasta Gdyni dla pompejskiej Littorji

Rzym, 11. 3. (PAT). Radca ambasady R. P. Romer doręczył podeście miasta Littorja hr. Orsolini Cencelli dar miasta Gdyni w postaci srebrnego pudełka do pieczęci, ozdobionego bryłą bursztynu.

Radca Romer podkreślił przytem zbieżność losów dwu miast, powstałych z niczego: Littorji, zbudowanej na błotach pompejskich, osuszonych niedawno przez władze faszystowskie, oraz Gdyni, wyrosłej na pobrzeżu Bałtyku, będącej oczywistym dowodem dynamiki twórczej odrodzonej Polski.

Hr. Cencelli, przyjmując dar, podziękował, kładąc nacisk na dawne związki przyjaźni polsko-włoskiej i mówiąc: „My faszyści uważamy Was Polaków za straż przednią cywilizacji zachodniej. Tem droższy jest dla nas dar Gdyni."

Pierwsze autogiro nad Warszawą

Na wielkim międzynarodowym zlocie lotniczym

W roku bieżącym odbędzie się w Warszawie pierwszy na wielką skalę zorganizowany meeting lotniczy w Polsce, którego termin ustalono na dnie 21 i 21 maja Organizujący meeting Aeroklub warszawski postanowił zaprosić szereg najwybitniejszych pilotów zagranicznych, z którymi lotnicy polscy będą mogli zmierzyć swe siły przed Challenge'em lotniczym r. 1933. Meeting będzie więc pewnego rodzaju eliminacją przed tą walną rozprawą o prymat Polski w lotnictwie turystycznem.

Sensacją meetingu będą samoloty, dotychczas w Polsce zupełnie nieznane. Przedewszystkiem pojawi się nad Warszawą **autogiro** — samolot wiatrakowy, wynalazek inż. La Ciervy. Autogiro może, jak wiadomo, wisieć prawie nieruchomo w powietrzu i lądować prawie pionowo. Pozatem sprowadzone zostaną do Warszawy jeszcze inne nowe typy płatowców z zagranicy.

Program meetingu przewiduje na dzień 20 maja zlot maszyn ze wszystkich stron świata dalej próbę szybkości, popisy akrobatyczne, próbę lądowania na najkrótszej przestrzeni itd. Po meetingu lotnicy wystartują do lotu po Polsce, podczas którego **najgłówniejszym celem będzie polskie morze i wybrzeże.** Podczas lotu przewidzianych jest kilka lądowań lotników zagranicznych na terenie większych majątków. We dworach polskich lotnicy zagraniczni będą mieli okazję poznać polską wieś i polską gościnność.

W związku z meetingiem odbędzie się w Warszawie wielki międzynarodowy kongres lotnictwa sportowego.

Fundacja im. śp. Juljana Husarskiego

W Warszawie odbyło się likwidacyjne walne zgromadzenie „Komitetu Uczczenia pamięci inż. Juljana Husarskiego" b wicedyrektora Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Na zgromadzeniu stwierdzono, że majątek Komitetu który został utworzony drogą dobrowolnych składek wynosi 74.187,63 zł. umieszczonych w 7 procentowej pożyczce Śląskiej na sumę 9000 dolarów 7 procentowej pożyczce stabilizacyjnej na sumę 7000 dolarów nom. wartości oraz na koncie oszczędnościowym PKO.

Zatwierdzono statut Fundacji im. śp. inż. Juljana Husarskiego który przewiduje utworzenie z odsetek od kapitału 6 stypendjów przy następujących uczelniach: Politechnika Warszawska, Uniwersytet Warszawski lub Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wyższa Szkoła Handlowa, Akademja Górnicza w Krakowie, — Szkoła im. Rotwanda i Wawelberga oraz Szkoła Rolnicza w Cieszynie. Pierwszeństwo do uzyskania stypendjów służy dzieciom pracowników (umysłowych i fizycznych) P. Monopoli Tytoniowego i Spirytusowego oraz zamierzającym poświęcić się studjom specjalnym lub pracy w jednym z tychże Monopoli.

Po udzieleniu absolutorjum, uchwalono zlikwidować komitet i upoważnić Komisję likwidacyjną do wydania prac Zmarłego oraz do zwołania inauguracyjnego zebrania Zarządu Fundacji, które odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 18-tej w lokalu Stow. Techników, Czackiego 3-5 W skład Komisji Likwidacyjnej weszli pp. Min. H. Gliwic, Min. S. Jurkiewicz, Dyr. S. Czarnocki, Mec. W. Miedzianowski, S. Sylwanowiczowa Sekretarjat Komisji mieści się przy ulicy Nowy Świat 4.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli u Pana Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 11. 3. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu wczorajszym przed południem prezesa Najwyższej Izby Kontroli **dr. Krzemińskiego,** który złożył P. Prezydentowi **sprawozdanie z obecnych prac N. I. K.**

Rozwój handlu w Gdyni przedmiotem obrad w stolicy

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Posiedzenie doradczej komisji do spraw handlowych, które odbędzie się dnia 18 bm., poświęcone będzie wyłącznie sprawie rozwoju handlu w Gdyni. Referat w tej sprawie, która wymaga zastosowania szeregu środków, skłaniających przedsiębiorstwa handlowe do osiedlania się w Gdyni, opracowywany jest w gdyńskiej Izbie Handlowej.

Zaległości podatkowe w listach zastawnych Państw. Banku Rolnego

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu, na podstawie którego Izby Skarbowe przyjmować będą 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego na spłatę wszystkich zaległych bezpośrednich podatków państwowych, nie wyłączając podatku spadkowego, o ile podatki te płatne były przed 1 październikiem 1931 r.

Skargi kasacyjne w procesie Centrolewu

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Dnia 13 bm. upływa termin składania skarg kasacyjnych w procesie Centrolewu. Wczoraj złożył skargę adw. Nowodworski w sprawie posła Pragiera. Skargi innych obrońcy złożą w poniedziałek.

Dunikowski opuści niebawem mury więzienia

Paryż, 11. 3. (PAT). Wczoraj przed 10-tą izbą karno-apelacyjną rozpatrywana była sprawa apelacji, wniesionej przez Dunikowskiego co do wyroku, mocą którego został on skazany na 2 lata więzienia i 100 franków grzywny. Dunikowski zamierza wycofać swą apelację ze względu na to, że prawdopodobnie zostanie mu zaliczone więzienie śledcze i w tym wypadku zostałby wypuszczony na wolność już w maju r. b.

Polska na to nie pozwoli!

Piła, 11. 3. (PAT). W dniu wczorajszym w godzinach przedwieczornych **napadnięty został i ciężko pobity obywatel polski Dawid Szindelmann.** Konsul polski w Pile **interwenjował natychmiast u miejscowych władz, żądając przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych.**

Nawet „Berliner Tageblatt" zawieszony

Berlin, 11. 3. (PAT). Wydawnictwo **„Berliner Tageblattu"** zostało przez władze zawieszone na okres 3 dni do dnia 13 bm. Zawieszony został również najważniejszy organ partji centrowej w Nadrenji **„Kölnische Volkszeitung"** oraz dziennik centrowy na Śląsku **„Oberschlesische Volksstimme".**

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . 3.36 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma